

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
i dostawo do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6 zł
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji

18,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.

WINA stare i kuracyjne poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka 24 — Sapięhy 25.

Przyjaźń czeska na opak.

(Od naszego koresp. warszawsk.).

Lwów, 31 marca.

Oswoił się już niemal z posu-
nieniami nieoczekiwanymi polityki
czeskiej wobec Polski. Polegają one
na wysuwaniu niespodziewanem a
malo pod względem rzeczowym u-
motywowanem — trudności w sto-
sunkach gospodarczych pomiędzy o-
bu krajami. Przypominajmy, że wła-
śnie przed rokiem rząd czeski wy-
stąpił nagle z zakazem przywozu
produktów naftowych polskich do
Czech. Wówczas — zależało sfer-
om przemysłowym czeskim na u-
zyskaniu od nas pewnych ulg, nie-
zależnie usprawiedliwionych. Teraz
w drugim czytaniu umów, zawar-
tych jeszcze przed rokiem przez mi-
nistra Benesza w Warszawie, mamy
drugie niespodziankę, w postaci za-
kazu importu i przewozu tranzyto-
wego bydła polskiego przez Czechy
do Austrii.

Politycy czescy, którzy jeszcze
przed dwoma tygodniami karnili
niektóre, mało krytyczne siery
dziennikarskie w Warszawie, pomy-
ślami o polsko-czeskiej unii celnej
zdają sobie jednak sprawę, że ten
system nie jest idealny, jeśli chodzi o
utrzymanie dobrych stosunków po-
litycznych i gospodarczych z Pol-
ską.

Ale system ten, zły czy dobry dla
nas, niewątpliwie istnieje. Politycy
czescy są mistrzami w wyzyskiwa-
niu niejasności formalnych, oraz w
interpretowaniu zupełnie swoim
postanowien międzynarodowych. —
Czesi przyzwyczaili nas już do tego,
że mają niezwykle gietkość w sto-
sowaniu umów na swoją korzyść
doraźną.

Nasi przyjaciele czescy tłumaczą
nam w Warszawie, że nie cały rząd
czeski ponosi osobiście odpowie-
dzialność za ostatnie, przeciwko nam
wydane zarządzenie. Już to tłu-
maczenie dowodzi, że jednak w Cze-
chach istnieje świadomość, że jest
to gra niezupełnie uczciwa. Polska
nie może, oczywiście, wchodzić w
to, w jakim stopniu poszczególne mi-
nistrowie czescy ponoszą odpowie-
dzialność za czyny nam wrogie. Nie
stanowienie rządu czeskiego wywo-
nie, przerażające w ujemnych skut-
kach korzyści, jakie chciano tem nie-
mądrzem zarządzeniem osiągnąć.

Opinia polska nie będzie więc
przymuszała tłumaczenia, że rząd
czeski, a nie rząd polski, jest winny
ciemu, co spowodo-
wało rząd czeski do wrogięgo wo-
dę Polski kroku.

Krwawa Wielka Środa w Stryju.

Policja strzela do demonstrującego tłumu
bezrobotnych.

9 osób zabitych, kilkanaście rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

PIERWSZA TRAGICZNA WIEŚĆ.
Stryj, 31 marca.
Godz. 20.

Dziś w godzinach popołudniowych
przyszło na tle bezrobocia w mie-
ście naszym do krwawych rozr-
chów.

Tłum bezrobotnych wtargnął do
gmachu starostwa i rzucił się na u-
rzędników, przyczem wezwana po-
licja użyła broni.

Jest 4 zabitych i kilku rannych.

PRZEBIEG TRAGICZNYCH
WYDARZEŃ.

Stryj, 31 marca.
Godz. 23.

Dziś w godzinach popołudniowych
grupa bezrobotnych, w ilości najwy-

żej 150 osób, przybyła przed gmach
starostwa i wysłała delegatów do
starosty z żądaniem, aby wszczęto
jakąś akcję, któraby przed świętami
mogła ulżyć doli bezrobotnych.

Zaznaczyć przytem należy, że w
ostatnich dniach, wskutek zamknię-
cia kilku tartaków, — bezrobocie
zwiększyło się znacznie.

W tłumie, zebrany przed staro-
stwem, znalazła się większość ko-
biet. Pod nieobecność kierownika
starostwa, r. Nowaka, przyjął dele-
gację bezrobotnych starosta Zgoda,
który nie dał zadowalającej odpo-
wiedzi. Wobec tego grupa, która
znalazła się na kurytarzu, przybrała
groźniejszą postawę, przyczem wy-
bito w gmachu starostwa szyby.

Skonsygnowana policja, z komi-
sarem Łazarewiczem na czele, u-
żyła broni palnej, przyczem strzela-
nina trwała około 3 minuty.

Zauważyć należy, że policja —
zamiast strzelać w powietrze —
odrazu strzelała do tłumu, wskutek
czego 4 osoby zostały zabite, w tem
2 kobiety, a kilkanaście osób zosta-
ło rannych.

Jak dowiadujemy się w ostatniej
chwili, zmarło w szpitalu jeszcze 5
osób.

Trocki powraca do łask sowie-
ckich i staje znowu na czele
czerwonej armji.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 31 marca.

Donoszą z Moskwy, iż w dniach
najbliższych należy oczekiwać usta-
pienia głównodowodzącego armji
czerwoną, Woroszyłowa, którego
miejsce objąć ma z powrotem Tro-
cki, popierany przez Kałenina.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia
31 marca: w Warszawie 8.20 zł.;
w Krakowie 8.25 zł.; we Lwowie
8.18 zł.

Urzędowe notowania giełdy war-
szawskiej. Dolar. Transakcje: 7.90.
Sprzedaż: 7.92. Kupno: 7.88.
Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy: Warszawa
62.50. N. Jork 5.1925. Londyn 25.2475.
Paryż 18.00. Wiedeń 73.25. Praga
15.3875. Włochy 20.89. Belgia 19.55.
Budapeszt 72.7375. Sofja 3.74. Ho-
landja 208.1375. Oslo 111.60. Kopen-
haga 136.00. Sztokholm 139.35. Hisz-
panja 73.175. Bukareszt 2.14. Berlin
123.65. Belgrad 9.135.

Pogięda nowojorska: Warszawa
12.75. Londyn 4.86 i pięć szesna-
stych. Paryż 3.425. Wiedeń 14.06.
Praga 2.9625. Włochy 4.02 i trzy ó-
sme. Belgia 3.705. Budapeszt 14.06.
Szwajcaria 19.26. Sofja 0.72. Holan-
dja 40.09. Oslo 21.43. Kopenhaga
26.18. Sztokholm 26.89. Hiszpanja
14.09. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

KATASTROFALNY KRACH GIEŁ- DOWY W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 31. 3. (AW.) Na gieł-
dzie akcyj zaznaczył się dziś pono-
wnie katastrofalny spadek kursów.
Obrót dzienny 3,356,000 sztuk.

Pierwszorządne walory stalowe
sprzedawano po kursach nietoto-
wanych od dłuższego czasu. Niektó-
re akcje spadły o 10—15 dolarów.

Zatarg dyplomatyczny z powodu politycznej „pryszczycy“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 marca.

Minister Kiernik przyjął dziś re-
prezentantów prasy, którym udzielił
wyjaśnień dotyczących ostatniego
zarządzenia rządu czeskiego w spra-
wie importu bydła z Polski.

Min. Kiernik oświadczył, że jak-
kolwiek ten krok rządu czeskiego
opiera się na uprawnieniach formal-
nych, to jednak brakmu zupełnie
podstaw rzeczowych, albowiem
rząd polski wydał ściśle zarządze-
nia weterynaryjne, a nawet w 5 wo-
jewództwach i 20 powiatach zam-
knął zupełnie targ i zabronił wywo-
zu bydła.

Jak widać z powyższego, rzeko-
ma możność zawleczenia z Polski
pryszczycy do Czech była tylko
pretekstem, zwłaszcza, że nie wyda-
no tego zarządzenia w odniesieniu
do Rumunii, gdzie faktycznie ta cho-

roba była szerzy się w groźnym
stopniu.

Rząd żywi jednak nadzieję, że
niepożądany konflikt gospodarczy
zostanie usunięty, co umożliwi pre-
mierowi Skrzyńskiemu wyjazd do
Pragi. Wizyta ta nie miałaby racji
w atmosferze, przesiąkniętej nastro-
jami nieufności.

Czesi cofają się.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 31 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się,
że pod wpływem interwencji posła
polskiego w Pradze, p. Lasockiego,
rząd czeski cośnie niebawem swe
zarządzenie na razie odnośnie do
przewozu bydła z Polski do Austrii.

Co do zakazu przywozu bydła do
Czech, to będzie on cofnięty w ter-
minie późniejszym.

Polska musi się więc domagać od
swego rządu, aby z całym, na jaki
go tylko stać, naciskiem wytłoma-
czył rządowi czeskiemu, że temi me-
todami osiągną Czechy w odniesie-
niu do Polski skutki wręcz przeci-
wne zamiarom. Jedyną satysfakcją
dla nas może być jaknajwyższe co-
fniecie wydanego zakazu. Zdaje się,
że zanoszą się już na to...

Należałoby przy okazji podkreślić
w Pradze, że ta metoda regulowania
stosunków gospodarczych między
Czechosłowacją a Polską napewno

nie przyczyni się do pogłębienia
sympatii dla narodu czeskiego w
Polsce.

Nie mamy wrażenia, aby w inte-
resach narodu czeskiego leżało wy-
woływanie takich nastrojów w Pol-
sce. Nie jest to bowiem droga, wio-
dąca do przyjaznej współpracy po-
między dwoma państwami. — Po-
zwolimy sobie wyrazić przy tej oka-
zji poglad, że na tej współpracy za-
leży Czechom tyle conajmniej, co
Polsce.

Wręb.

**WYBORY DO PARLAMENTU
W RUMUNJI.**

Bukareszt, 31. 3. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem gen. Averescu pierwsze posiedzenie nowego gabinetu. Wyznaczono termin nowych wyborów na 25 maja. W całym kraju panuje spokój. Opinia publiczna powitała nowy rząd z zaufaniem i zadowoleniem.

KINO
PALACE
LWÓW
Legionów 3.

W czwartek, piątek i sobotę z powodu wielkiego tygodnia Kino zamknięte

Na Święta!
Słynny
„Chaplin“

jako „Ciotka Karola“ 10 aktów nieustającego śmiechu i komicznych sytuacji.

Sprawy polskie w prasie zagranicznej.

Lwów, 1. kwietnia.

Deutsche Allg. Ztg. zajmuje się zadaniami przyszłej komisji dla sprawy rozszerzenia Rady. Zdaniem autora skład komisji sprzyja interesom francusko - polskim. Sprawozdanie większości tej komisji prawdopodobnie wypadnie w ten sposób, że dla Niemiec i Brazylii zarezerwowane będzie stałe miejsce, zaś dla Polski, Chin (ewentualnie Hiszpanji) a być może, również i dla Szwajcarii przeznaczone będzie miejsce niestałe.

Berliner Tageblatt. Kor. z Warszawy. Informując o zamiarzone ustaleniu cel polskich w złocie twierdzi, iż w naradach nad tym projektem wyraźnie oświadczano, iż Polska przedewszystkiem musi być zabezpieczona od zalania jej rynków towarami niemieckimi. Reorganizacja taryfy celnej ma być przeprowadzona jeszcze przed wejściem w życie polsko-niemieckiego układu handlowego.

The Morningpost. Reuter donosi z Hagi, że Trybunał rozjemczy, zajmujący się wyjaśnieniem planu Davesa wydał wyrok, iż Niemcy po-

winny płacić Polsce i Francji roczne raty z funduszy, otrzymywanych z ubezpieczeń społecznych na G. Śląsku, Alzacji i Lotaryngji. Trybunał nie jest w możności rozstrzygnąć, czy te raty obejmują także spłatę emerytur wojskowych i cywilnych, co do których rządy polski i niemiecki zrobiły układ w roku 1920 na zasadzie Traktatu Wersalskiego.

Washington Post Art. zaprzecza, jakoby opinia amerykańska była przeciwną udzieleniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi. Z wielu względów byłoby z korzyścią dla sprawy współpracy europejskiej, gdyby Polska była w Lidze postawiona na stopie równości.

Od Polski nie można żądać rozbrojenia, podczas, gdy Niemcy w jej nieobecności nalegają na Ligę o rewizję Traktatu Wersalskiego.

**Wódki i likiery
BACZEWSKIEGO**

1427

Sprawa Piłsudski-Szeptycki.

List otwarty gen. Szeptyckiego. Prosi o dymisję z armji.

Lwów, 1 kwietnia.

Jak wiadomo, Marszałek Piłsudski ogłosił w prasie 21 marca list otwarty zwrócony przeciw oficerom b. austr. Sztabu Gener. w szczególności przeciw gen. Szeptyckiemu i Stan. Hallerowi.

Gen. Haller odpowiedział na to listem otwartym w prasie warszawskiej, obecnie nadsyła nam gen. Szeptycki z Krakowa obszernie pismo w tej sprawie, które zawiera list, jaki wystosował do min. Spraw Wojskowych z prośbą o dymisję.

„...Choć dotychczas używałem innych sposobów porozumiewania się z Ministrem Spraw Wojskowych — pisze gen. Szeptycki — idę za nowym zwyczajem i pisząc list do Pana Ministra wydaję go równocześnie w prasie. Że idę po tej linii to Pan Minister, jako zawodowy generał, który wie, że cześć żołnierza jest rdzeniem naszej egzystencji, zrozumie i wybaczy mi ten mój inoże pierwszy krok niedyscypliny podczas wieloletniej służby wojskowej.

Odrzuć na wstępie zaznaczyć muszę, że wobec tego, że zarzuty Pana Marszałka cofają się wstecz, więc i ja muszę przedstawić moje wojskowe curriculum vitae“.

Następuje obszerniejsze sprawozdanie z całej działalności gen. Szeptyckiego, poczem pisze:

Jak z powyższego wynika, długo pracowałem przy Panu Marszałku, może dłużej od innych, znam dlatego Jego zasługi może lepiej od innych.

Odkąd wbrew woli zmuszony okolicznościami przyjąłem na się ciężki obowiązek zostania Ministrem Spraw Wojsk. w czerwcu 1923 r. od tej pory jestem ciągle i prawie bez przerwy przedmiotem niesłusznych i nieprawdziwych napaści.

Droga krzyżowa, którą kroczy każdy porządny człowiek na stanowisku w Polsce stała się dla mnie

jeszcze cięższą, to też ustąpiłem, gdy tylko mogłem najprędzej.

Płonne są obawy Marszałka Piłsudskiego, żebym na nowo chciał rozpoczynać.

Nie jestem człowiekiem żadnej partji, to też każda miała mi coś do zarzucenia.

Ja byłem i jestem tylko żołnierzem, w armji niema i nie było dla mnie ludzi tych lub innych przekonań politycznych, są i byli tylko żołnierze kwalifikujący się do tego lub innego stanowiska.

Dlatego nie pojmuję we wojsku partji i waśni wewnętrznych, gdy tyle wrogów czyha naokoło.

Jako bezpartyjny żołnierz wytrzymałem kolejno ataki tak prawicowych jak i lewicowych partji politycznych.

W ostatnich latach Pan Marszałek Piłsudski, najwyższy rangą oficer W. P. raczył obrać mnie za cel swoich napaści czy to w prasie, czy to w sali sądowej, czy też w opisaniu swoich wojennych czynów, czy zresztą w swoich oficjalnie wypowiedzianych kwalifikacjach; pod mottem: „Swoją na Swego“ t. j. oficer na oficera.

Wobec tego, że ja się z tą metodą osobistego znieważania nie zgadzam, że wszelkie poczynania moje by je ukrócić nie zmieniły stanu rzeczy, nie mogę nosić dalej mundur, który Pierwszy Marszałek Polski nie potrafi uszanować i proszę Pana Ministra o przedłożenie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej mojej powyższemu ułożonej prośby o udzielenie mi dymisji z czynnej służby we Wojsku Polskim na własną prośbę.

„Dixi et salvavi animam meam“.

(—) Szeptycki, Gen. Broni i Insp. Armij 4.

HERBATA RIEDLA

Z prasy ruskiej.

Na dwóch skrzydłach polityki.

Lwów, 1 kwietnia.

Niejednokrotnie poruszano już w prasie polskiej zagadnienie współżycia mniejszości narodowych z polską większością na terytorjum Rzeczypospolitej.

Jest to może dość ważkim argumentem, że Polska nie pragnie dzielić i jątrzyć, owszem pragnęłaby raczej widzieć zgodne współżycie i ta myśl wzajemnego zaufania ma licznych propagatorów wśród naszego społeczeństwa.

Za to z drugiej strony słyszeć można nieestetyczne za często nawoływania i hasła separatystyczne, utrudniające pracę ludzi dobrej woli.

Do takich bojujących poczynają zaliczyćby należało także dzisiejszy artykuł, umieszczony w „Dile“.

Pionierami idei ugody są obecnie — według „Dila“ — redaktor Stroniski, poseł Hołówko. Pierwszy z nich przemawiał w tym duchu w Katowicach, drugi we Lwowie.

Posel socjalistyczny zaznaczył, że 600-letnia przeszłość łączyła Polaków i Rusinów we wspólnej pracy i powinno istnieć dość powodów i pobudek do takiej samej współpracy na przyszłość.

Ten kierunek wnioskowania „Dila“ się nie podoba. Twierdzi ono sarkastycznie, że, jeżeli węzły prze-

szłości mają jakiś wpływ na ułożenie współczesnych stosunków, to Górny Śląsk, który przez 800 lat należał do Niemców, powinien i dziś do nich należeć zgodnie z ideologią p. Hołówki.

Przez to daje „Dilo“ do zrozumienia, że „600 letnie rządy szlacheckie“ na Rusi nie mogą stanowić najmniejszego precedensu do tego, aby Ukraińcy mieli się wyrzekać samodzielnosci państwowości.

Jest to dowód oczywisty, że zdrowa idea polityczna nie znajduje jeszcze zrozumienia wśród politycznych działaczy wschodniej Małopolski.

A jednak wartaloby pomyśleć o tem, jakii sukces osiągnie taktyka nieprzejednanej walki.

JAK BIEDA TO DO POLSKI.
Sowiety mają zakupić 100 milj. pudów węgla w Polsce.

Warszawa, 31. 3. (AW.) Z Mińska donoszą, że wobec braku węgla koleje w całej Rosji sow. zmniejszyły ruch o 30 proc. Podobno Sowiety zamierzają zakupić 100 milj. pudów węgla w Polsce. Odnośne rokowania mają się rozpocząć w przybyciem do Moskwy przedstawicieli Zw. Polskich Przemysł. Węglowych.

Czechosłowację. Rząd praski zadowolony z kaucji, iż udzielił ustępstw w sprawie przywozu bydła i świń na rynek wiedeński. Krążą nawet pogłoski, że zakaz ten będzie zupełnie zniesiony.

Projekt reformy senatu włoskiego

opracowany przez Mussoliniego.

Rzym, 31. 3. (PAT.) Na ogólnem posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej zabrał głos Mussolini, wyrażając żywe zadowolenie z powodu wspaniałej manifestacji w dniu 28 b. m., która wykazała wielką karność i dyscyplinę faszystów.

Zabrał następnie głos minister sprawiedliwości, który mówił o reformie senatu. Po tem przemówieniu Mussolini przedstawił projekt następującej rezolucji:

- 1) Liczba senatorów będzie w dalszym ciągu nieograniczona.
- 2) Rozróżnić się będzie dwie kategorie senatorów: dożywotnich, — mianowanych bezpośrednio przez króla z pośród kategorii osób, nie objętych przez korporacje, oraz senatorów czasowych, wyznaczonych

przez korporacje i mianowanych przez króla.

3) Senatorowie czasowi winni mieć ukończonych lat 40; mandaty ich będą trwały lat 9.

4) Korporacje robotnicze wyznaczają będą senatorów w liczbie nie wyższej od senatorów, wyznaczonych przez korporacje pracodawców.

Rezolucja ta została przyjęta.

DEMONSTRACJA BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 31. 3. (AW.) Wczoraj pod ratuszem zebrał się tłum bezrobotnych w liczbie 300 osób, domagając się wypłacenia przed Świętami mi zapomóg. Pluton policji konnej rozpedził tłum.

Interwencja dr. Ramecka u rządu czeskiego.

Wiedeń, 31. 3. (PAT.) „N. Wiener Journal“ donosi z Pragi, że bawiający tam kanclerz austriacki dr. Rameck interwenjował u rządu czeskosłowackiego w sprawie zakazu przywozu bydła i świń z Polski przez

Pró...
Alfon...
święc...
guja j...
eksp...
nich...
Józef...
niczne...
i akw...
strój...
domie...
cia, o...
czuwa...
wynol...
traictu...
wuje...
czna...
twórc...
pełnie...
bety...
się po...
skonal...
charak...
trzy...

Pod znakiem czasu.

WALKA Z ŻEBRACTWEM.

Lwów, 1 kwietnia.

Przed kilku miesiącami wyłonił się w sekcji opieki społecznej lwowskiej Rady miejskiej wniosek walki z plagą żebractwa przez założenie domu przymusowej pracy dla żebraków i włóczęgów. Było to jeszcze w jesieni, ale dotychczas nie słyhać, czy projekt ten postąpił już cokolwiek w kierunku realizacji.

Jak dawniej, napastują przachodniów na każdej ulicy natrętne osobniki, które z wytrwałością nie raz zadziwiająco potrafią mimo rzekome czy prawdziwe kalectwo stać cały dzień na mrozie, deszczu i błocie, powtarzając niezmiennie te same słowa prośby. Chciemy wierzyć, że większość z nich, to istotnie ludzie godni pomocy i ratunku.

Ale choćby tak było, to nie da się zaprzeczyć, że zajęcie żebrania na ulicy w zimową porę lub wspinięcia się po piętrach dla wyłudzenia kilku groszy jest trudem znacznie większym, niż jakkolwiek łatwa, uczciwa praca, którą można dać tym nędzarzom. Ale trzeba ją zorganizować.

Magistrat m. Poznania rozpoczął obecnie energiczną akcję w tym kierunku. Polecono kupcom by zabezpieчили żebrakom wstępu do sklepów, a natomiast składali miesięczną opłatę, która zasili fundusz na budowę schroniska z domem pracy. Wsparcia od publiczności składane będą za pośrednictwem bonów na wzór systemu zaprowadzonego w Katowicach, a ubodzy dostawać będą za nie artykuły żywności potwierdzeniu istotnej potrzeby. Bardziej natrętnych żebraków postanowiono z miasta wysiedlić.

Kiedyż i Lwów będzie mógł pochłubić się taką opieką nad wykończonymi, prawdziwie racjonalną, moralną i — wbrew pozorom surowości — ludzką? (m)

Z sejmowej komisji budżetowej.

Budżety ministerstw robót publicznych, sprawiedliwości i rolnictwa uchwalone. 58 milionów na pomoc dla bezrobotnych.

Warszawa, 31. 3. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu nocnym sejmowej komisji budżetowej, które zakończyło się o godz. 1-szej, zakończono dyskusję ogólną i szczegółową nad budżetem ministerstwa pracy, poczem przyjęto cały budżet tego resortu, z pewnymi zmianami w kierunku zmniejszenia wydatków o 600.000 zł.

Wydatki na pomoc dla bezrobotnych uchwalono w myśl propozycji rządu w wysokości 58 milionów zł.

Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu komisja obradowała nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Referował p. Popiel. W dys-

kusji zabrał głos między innymi p. Śmiarowski, który podniósł sprawę wszczynania procesów politycznych bez należytego kontaktu z ministrem sprawiedliwości. Po obszernym wyjaśnieniu, złożonym przez ministra Piechockiego, budżet tego resortu przyjęto bez zmian, zgodnie z przedstawieniem rządowym.

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrywania budżetu lasów państwowych, należących do ministerstwa rolnictwa. Referował p. Kowalczyk. Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach ze strony ministra Kiernika, przyjęto budżet zgodnie z przedstawieniem rządowym.

—OXXC—

Zerwanie polsko-niemieckich rokowań likwidacyjnych.

Pełnomocnicy niemieccy odrzucili dogodną ofertę polską.

Warszawa, 31. 3. (PAT). Na posiedzeniu delegacji polsko-niemieckiej do spraw likwidacji w Berlinie w dniu 25 b. m. oczekiwano ze strony polskiej, w myśl poprzedniego porozumienia między rządami, rozpoczęcia konkretnych rozmów na temat propozycji polskiej, uczynionej w materji zrzeczenia się likwidacji dotychczas nie wszczętej.

Jak wiadomo, oferta polska obejmowała 15 wielkich majątków ziemskich i 777 małych o obszarze 49 tysięcy ha, 309 nieruchomości miejskich oraz 147 udziałów w przemyśle.

Pełnomocnicy niemieccy starali się zmniejszyć znaczenie powyższej oferty, a nawet kwestionując niewątpliwie uprawnienia Polski, pro-

pozycje te odrzucili i wysunęli żądanie całkowitego zrzeczenia się likwidacji. Wobec powyższego stanowiska strony niemieckiej, narady delegatów zostały chwilowo przerwane.

Berlin, 31. 3. (PAT). W sprawie polsko-niemieckich rokowań likwidacyjnych ogłoszony tu został niemiecki komunikat, oznajmiający, że delegacja niemiecka uważa propozycję polską zawieszenia likwidacji majątków w tych wypadkach, gdy postępowanie likwidacyjne nie zostało jeszcze wdrożone, za niewystarczającą i nie upoważniającą do żadnych kompensat ze strony niemieckiej. Delegacja niemiecka żąda ogólnego zawieszenia likwidacji majątków niemieckich.

WINA

Tadeusz Cieśliński

zaprzyśiężony dostawca win mszalnych

LWÓW, 3-go MAJA 5.

Centrala win z własnych winnic w okolicy Tokaju

wina franc.	od zł. 3-80	
wina węg. stoł.	" " 4-80	
wina " hegyalj.	" " 7-—	1558
wina " Tokaj	" " 7-—	

Kawę „Mewa”

Codziennie świeżo paloną po najniższych cenach poleca firma „MEWA” Lwów, Rzeźnicka 18. Cukier o 5% niżej cen rynkowych. 1540

Drumak „Kurjera Lwowskiego” z 2 4. 26.

WYSTAWA

w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych,

Lwów, 1 kwietnia.

Prócz wystawy pięknych dzieł Alfonsa Karpińskiego, którym poświęciliśmy osobny fejleton, zasługują jeszcze na wyróżnienie osobne ekspozycje kilku artystów, wśród nich w pierwszym rzędzie obraz Józefa Pieniążka. Widoki architektoniczne wykonane akwarelą, tuszem i alkwafostą, doskonale oddają naturę fragmentów, zwłaszcza Sandomierza, są dobre w rysunku i mienią się w tym subiektywnym oddziaływaniu odrębnego, piękna dawnych budowli. Wogóle Pieniążek traktuje serio swoją sztukę, opanowane coraz bardziej stronę techniczną, jest solidny w swym rzemiośle i zdobywa się na coraz pełniejsze wypowiedzenie się. Portrety Wyczółkowskiego odznaczają się poza podobieństwem, tem do charakterystycznych cech zewnętrznych genialnego artysty, którego

Pieniążek przedstawia przy pracy, jakby chcąc podkreślić, iż ten nieprawdopodobnie pracowity mistrz pendzla i ryłca nigdy nie spoczywa.

Miłym przykładem, do czego może doprowadzić pilność i gorliwe przykładanie się do rzemiosła malarzkiego, nawet w nie pierwszej już młodości, są obrazy Erba. Utalentowany ten bezsprzecznie malarz, niedawno dopiero przerzucił się do malarstwa sztalugowego, podpatrywał pilnie technikę innych, sam się uczył, sam dochodził powoli, nieustannie do rozwiązywania pewnych problemów, a że kocha widocznie przyrodę i umie patrzeć, osiągnął pewien poziom, który obrazy jego kwalifikuje jako godne wystawy. Erb jest epigonem impresjonizmu, posługującym się techniką dywizjonistyczną, nakłada barwy grubo i wydobywa umiejętnie dość wielką skalę, tonów zgrabnie scharmonizowanych. Sentyment artysty, skierowane go do malowania grajków, tragarzy, przekupniów, biedoty ulicznej w przedstawieniu których osiąga na wet pewien dość głęboki ton psychicznego ujęcia.

Maria Wodzicka tym razem nie

wystawiła portretów, lecz cykl widoków z Grecji, ujętych raczej dekoracyjnie, niż w sensie ściśle obrazów pejzażowych i dała jednem zwłaszcza obraz ciekawy, niebanalny: „Akropolis” nie przedstawiony jak zwykle w słońcu, lecz na tle chmurnego nieba podczas burzy. Stare mury tego czcigodnego zabytku, nabierają w tej interpretacji pewnego wizyjnego uroku, a całość utrzymana jest w pewnych, zdecydowanych liniach. Jeden z pejzaży przedstawiający zwarte ściany skał, prosi się o przetransponowanie na dekoracje sceniczne wielkich rozmiarów. Reszta obrazów to notatki z podróży, mające znaczenie więcej osobiste, niż wystawowe.

Nie wiedzieć jeszcze jaką drogą pójdzie Indruch, mający dobre wyuczucie rysunku i umiejętność zestawienia jasnych barw.

Ćwikliński przypomniał się przede wszystkim jednym małym, bardzo jednak pięknym i wartościowym obrazem, przedstawiającym krowy na tle pejzażu tatrzańskiego. Krowa na pierwszym planie narysowana jest znakomicie, a całość utrzymana w tym specyficznym nastroju, który

NIEPRZEŚCIGNIONE
LIKIERY i MIODY
Krebs - Patoka
 Batorego 7. Łyczakowska 3.
1 litr miodu 2-40. 1477

MARSZ. PILSUDSKI OBYWATELEM HONOROWYM MIASTA PIOTRKOWA.

Marsz. Piłsudskiemu wręczyła w Sulejówku delegacja, złożona z członków prezydium rady miejskiej i magistratu m. Piotrkowa, dyplom obywatelstwa honorowego miasta Piotrkowa.

STRAJK Z POWODU ZALEGŁYCH PŁAC.

Warszawa, 31. 3. (AW.) W Kawczyńskich Zakładach Cegielniczych wybuchł strajk z powodu zalegania przez dyrekcję z wypłatami. Wczoraj strajkujący robotnicy wysłali delegację do zarządu Kaw. Zakł. Ceg., mieszczącego się przy ul. Kredytowej. Ponieważ dyrektor K. Z. C. odmówił przyjęcia delegacji robotnicy wtargnęli do gabinetu dyrektora, żądając w kategoriycznej formie wypłacenia im zaległych zarobków jeszcze przed Świętami. Oświadczyli że nie pozwolą oni dyrektorowi wyjść tak dłużej z biura, dopóki nie dostaną pieniędzy. Zaalarmowana Komenda Policji wysłała kilkunastu policjantów, którzy lokal opróżnili. Robotnicy otrzymają zaległe zarobki z dniem 1 kwietnia.

„Cukier”

wyłączna sprzedaż detaliczna wszelkich gatunków cukru stale po cenach konkurencyjnych.

Sklep: Boimów I.

1417

ten zdolny malarz tatrzański umie wydobywać

„Raport” Rybkowskiego i „Czwórka” Rozwadowskiego wykazują wszystkie zalety tych tak dobrze znanych nam malarzy.

Na wyróżnienie jeszcze zasługują prace Malskiego i Olpińskiego.

Z zadowoleniem stwierdzić należy, że z każdym niemal dniem wzrasta ruch zwiedzających wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych i coraz liczniej zgłaszają się kupujący. Widocznie powoli ludzie zaczynają nabierać przekonania, że poza wątpliwej wartości, a drogiemi „przyjemnościami” istnieje radość obcowania z dziełami sztuki, które są koniecznym uzupełnieniem, jeśli już nie potrzebą życia. Za rozbudzenie tego ruchu i uprzystępnienie nabywania dzieł sztuki, na dość wskutek wojny zaniedbanym gruncie lwowskim, należy się naszemu Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych szczere uznanie i podziękowanie.

Artur Schroeder.

—OO—

Wina na święta po najniższych cenach poleca

Edmund Riedl — Lwów, Rutowskiego 3.

Skrzynka na listy.

Szczyt fałszu i obłudy.

Lwów, 1 kwietnia.

„Słowo Polskie“ w odpowiedzi na korespondencję z Warszawy, umieszczoną na pierwszej stronie w numerze z dnia 1 kwietnia 1926 r.

Autor rzuca się na wnioskodawcę z łona P. P. S. o podciągnięcie też i kategorii IX do XI urzędników państwowych do tej części, której pozostawiono pobory z grudnia 1925.

Panowie! Wnioskodawca odczuł całym sercem ogrom krzywdy, jaką wyrządzono właśnie tej warstwie urzędników.

Przygotowany projekt nowego uposażenia niechaj sam za siebie

mówi, niechaj Wam służy za odpowiedź.

Cały fałsz i obłuda, cały egoizm, z jakim tak wiele swego czasu obiecująca szerokim masom, wyborcom-urzędnikom osławiona 8-ka dziś występuje, wyrażają się bez wszelkich osłon dosadnie.

Tam ujawnia się cała ohyda klasowego egoizmu.

Tam widzi się, którą drogą prowadzą drogi kosztem najślabszego oporu.

Ale tym razem nie uda się Wam to zaci Panowie.

Dziękujemy Wam tylko, żeście nam nareszcie oczy otworzyli.

Jeden za wszystkich.

OX OX

Lwów uzyska dziś połączenie z najdalszymi zakątkami świata!

Wspaniała inicjatywa prezydium miasta przyobleka się w realne kształty. Otwarcie radiotelefonicznej stacji nadawczej na kopcu Unji Lubelskiej.

Lwów, 1 kwietnia.

Dzięki inicjatywie prezydium miasta, tak dbałego zawsze o rozwój kulturalny naszego grodu, w najbliższych już godzinach uzyskamy urządzenie techniczne, stawiające nas w rzędzie głównych metropolii świata.

Jak sobie nasi Czytelnicy przypominają, przed kilku dniami donieśliśmy o wycięciu dwu starych wierzb, rosnących na zboczach Wysokiego Zamku, pod Kopcem Unji Lubelskiej. Wówczas nawet, powodowani jedynie poczuciem estetyki, wyraziliśmy niepochlebna uwagę pod adresem władz miejskich za dewastację roślinności, nie wiedząc o właściwych przyczynach tego zarządzenia, ani o tem, jak wspaniałą niespodziankę przygotowuje ludności lwowskiej magistrat i jego władze.

Oto w dniu dzisiejszym, o godz. 12-tej w południe, w obecności zaproszonych władz rządowych i miej-

skich oraz (jak się spodziewamy) licznego zastępu wdzięcznych Lwówian, nastąpi uroczyste otwarcie na polanie pod Kopcem Unji Lubelskiej olbrzymiej transatlantyckiej nadawczej stacji radiotelefonicznej.

Urządzenie tej stacji, sprawione z funduszy gminy, zostało zainstalowane prawie wyłącznie siłami krajowymi i przez inżynierów i mechaników lwowskich i warszawskich. Olbrzymia antena, wysokości 50 metrów, rozwieszona została na zboczach Kopca, a motory elektryczne umieszczone zostały w specjalnie na ten cel postawionych zabudowaniach na przyległej polanie.

Jak się dowiadujemy, dziś, w dniu otwarcia lwowskiej radiostacji nadawczej, mieszkańcy Lwowa — którzy wezmą udział w uroczystości — będą mieli prawo bezpłatnego nadawania depesz do swych krewnych i znajomych, mieszkających w Ameryce.

OX OX

Odkrycie olbrzymich pokładów złota pod Warszawą.

Konsorcjum banków zagranicznych ofiaruje rządowi za koncesję eksploatacyjną pół miljarda dolarów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 marca.

Donoszą z Otwocka: Wiekkie wrażenie wywołał wczoraj w tej okolicy przyjazd specjalnej komisji złożonej z delegatów ministerstwa skarbu i ministerstwa spraw wewnętrznych oraz profesora geologii Agfa.

Korespondentowi Waszemu udało się stwierdzić, iż przyjazd tej komisji pozostaje w związku z niedawno odkrytymi, zupełnie przypadkowo, pokładami geologicznymi zawierającymi żyły złota. Odkrycie to zostało dokonane przez jednego z tutejszych chłopów nazwiskiem Silirpa i otoczone zostało ścisłą tajemnicą. Dopiero na skutek relacji władz miejscowych sprawą całą zajęło się ministerstwo spraw wewnętrznych, które w porozumieniu z min. skarbu wysłało komisję.

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że wyniki badań komisji przechodzą najsmielsze oczekiwania i cały szereg tuł posiadaczy gruntowych stał się odrazu multimiljardierami. Oczywiście, że i Skarb Państwa zyska wiele na tej transakcji z tytułu przypadających ustawowo opłat.

W związku z tą sprawą wpłynęła już nawet oferta jednego z najpoważniejszych amerykańskich konsorcjów bankowych, które za możliwość finansowania eksploatacji pokładów złota w Polsce, ofiaruje odrazu rządowi w formie zaliczki za opłatę za koncesję pół miljarda dolarów.

W ten sposób należy uważać za rozwiązana odrazu i niespodziewanie sprawę pożyczki zagranicznej a urzędnicy otrzymają wypłatę za rok z góry.

Stypendja Wydziału Samorządowego.

Lwów, 1 kwietnia.

Tymczasowy Wydział Samorządowy na Radzie dnia 23 marca 1926 nadał stypendja z fundacji własnego rozdawnictwa na rok szkolny 1925-1926, następującym uczniom: Wydział prawniczy Kraków. Dobiesław Piłeccki 300 zł. (szlach.). Wydział filozoficzny Kraków. Ludwik Kapitan. Franciszek Klamka, Tadeusz Kołtarczyk, Kajetan Michniewski i Tadeusz Oleczak po 200 zł. Wydział lekarski Kraków. Jan Fenczyn 200 zł. Akademia górnicza Kraków. Eugeniusz Bobek i Władysław Zborowski po 200 zł. Wydział prawniczy Lwów. Kazimierz Małko i Mieczysław Poliszewski po 200 zł., Adam Obmiński 200 zł. (famil.). Jarosław Osostowicz 300 zł. (szczeg. war.). Wydział humanistyczny. Stanisław Badowski, Aleksy Gilewicz, Tadeusz Głodziński, Józef Majer, Wiesław Markiewicz, Stefan Moroz i Zbigniew Nowosad po 200 zł., Wiktor Framitz 300 zł. (szczeg. war.), Juliusz Puzdrowski 300 zł. (szlach.) i Adam Troczewski 300 zł. (szlach.). Wydział matematyczno-przyrodniczy. Jan Moroz, Franciszek Petela, Marian Pudralik i Szczepan Stańko po 200 zł. Wydział lekarski Lwów. Marian Kiciński, Kazimierz Mulak, Mieczysław Szajna i Antoni Szatajko po 200 zł., Władysław Dziedzic 300 zł. (szczeg. war.), Tytus Jakubowski 300 zł. (szczeg. war.), Julian Popiel 300 zł. (szczeg. war.), Jan Woyno 300 zł. (szlach.) i Zbigniew Żurowski 300 zł. (szlach.). Politechnika lwowska. Józef Chomiński, Juliusz Kaczorowski, Zygmunt Kukawski, Tadeusz Masłowski, Witold Mieszkowski, Józef Pas, Stanisław Skulimowski i Józef Wojnar po 200 zł., Lesław Chrzanowski 200 zł. (famil.), Sylwester Borzemski, Tadeusz Deskur, Tadeusz Niewiadomski, Zenon Rosnowski, Zygmunt Tyszkowski i Klemens Wierzbicki po 300 zł. (szlacheckie). Wyższa Szkoła dla handlu zagranicznego, Lwów. Kazimierz Miłucki 200 zł. (famil.).

Gimnazjum Biata. Michał Migdał 100 zł. Gimnazjum Brzeżany. Aleksander Cywiński 150 zł. (szlach.), i Walenty Lubieniecki 100 zł. Gimnazjum Brzozów. Jan Janowski, Kazimierz Sadowski i Stanisław Wojtowicz po 100 zł. Gimnazjum Cieszyń. Jan Botorek i Adolf Wałoszek po 100 zł. Gimnazjum Dębica. Stanisław Kobosowicz 100 zł. Gimnazjum Dobromil. Jan Szabaga 100 zł. Gimnazjum Gorlice. Franciszek Burkot i Franciszek Świąch po 100 zł. Gimnazjum II. Jarosław. Jerzy Bojarski 150 zł. (szlach.). Gimnazjum Jasto. Jan Baystak, Józef Lesikiewicz, Jan Piłler, Ludwik Wroński i Henryk Walfort po 100 zł. Gimnazjum Jaworów. Adam Geneja i Władysław Geneja po 100 zł. (familijne). Gimnazjum Kamionka Strumiłowa. Ludwik Wiśniewski 150 zł. (szlach.) i Józef Lascota 100 zł. Gimnazjum św. Jacka Kraków. Stanisław Wójcik 100 zł. Gimnazjum III. Kraków. Andrzej Struszkiewicz 40 dukatów hol. (familijne). Gimnazjum IV. Kraków. Jan Goyński 150 zł. (szlach.). Gimnazjum VI. Kraków (na Podgórzu). Henryk Iwaszkiewicz 150 zł. (szlach.). Gimnazjum VIII. Kraków. Adam Krzyszkowski 150 zł. (szlach.). Gimna-

zjum Krosno. Stanisław Bazan 100 zł.

Gimnazjum I. Lwów. Tadeusz Burban, Bogumił Kapturkiewicz, Zdzisław Kopniak, Czesław Marjewski, Kazimierz Morozowicz i Jan Papużyński po 100 zł. Stanisław Biedermann 100 zł. (famil.). Gimnazjum Batorego Lwów. Zbigniew Kamia i Zdzisław Wójcicki po 100 zł., Józef Słotwiński 150 zł. (szlach.). Gimnazjum IV. Lwów. Jerzy Markowski i Mirosław Ogórek po 100 zł. Gimnazjum VI. Lwów. Zygmunt Kobowicz, Julian Malinowski i Stanisław Świechowski po 100 zł. Gimnazjum VII. Lwów. Wiesław Rybortycki i Zbigniew Zawirski po 100 zł., Stefan Moszyński i Tadeusz Rogalski po 150 zł. (szlacheckie). Gimnazjum VIII. Lwów. Sławomir Gmoriński i Tadeusz Hirschler po 100 zł. Gimnazjum IX. Lwów. Tadeusz Swiszc 100 zł. Gimnazjum X. Lwów. Olgierd Biskupski, Jerzy Fiałkowski i Zygmunt Rysiewicz po 100 zł. Gimnazjum XI. Lwów. Henryk Stengiel 100 zł. Gimnazjum XII. Lwów. Erazm Bunzel i Władysław Pietryka po 100 zł.

Gimnazjum Łańcut. Michał Biak 100 zł. Gimnazjum Mielec. Leon Cielenkiewicz 100 zł. Gimnazjum Myślenice. Jan Zborowski 100 zł. Gimnazjum I. Nowy Sącz. Kazimierz Warbel 100 zł. Gimnazjum I. Przemyska. Mieczysław Raczkiwicz 100 zł. Gimnazjum Przeworsk. Emil Buła Jan Świercz po 100 zł. Gimnazjum Rzeszów. Jan Makarski 100 zł. Gimnazjum I. Sambor. Ludwik Walczak 100 zł. Gimnazjum II. Stryj. Stanisław Ostafiński 100 zł. (famil.). Gimnazjum Tarnobrzeg. Kazimierz Płodki 100 zł. Gimnazjum I. Tarnopol. Marian Rojek 100 zł. Gimnazjum III. Tarnopol. Fryderyk Kullesch, Leszek Romański i Mikołaj Warkocz po 100 zł. Gimnazjum III. Tarnów. Ignacy Kijak 100 zł. Gimnazjum Turkuń. Mieczysław Herdegen 40 dukatów hol. (famil.). Gimnazjum Trembowla. Antoni Hapka 100 zł. Gimnazjum Wieliczka. Marian Gazek i Kazimierz Tuteja po 100 zł. Gimnazjum Zakopane. Czesław Münnich 40 dukatów hol. (famil.). Gimnazjum Złoczów. Władysław Pańczak 100 zł. Gimnazjum Żółkiew. Zygmunt Obmiński 100 zł. (famil.) i Alfred Wojnarski 100 zł. Gimnazjum Złoczów. Stanisław Müller i Stanisław Piątek po 100 zł. Państwowa Szkoła przemysłowa Lwów. Aleksander Rękas 120 zł. Państwowa Szkoła ekonomiczno-handlowa Lwów. Kazimierz Koziej i Stanisław Weber po 120 zł. B. Kraj. Szkoła handlowa Przemyska. Franciszek Barnak i Feliks Lanocha po 120 zł.

Ponadto kilkumastu kandydatów tu nie wymienionych otrzyma stypendja z fundacji Stupnickich, Jankowskich i Dra Jana Towarnickiego na podstawie wniosku Kuratorów tych fundacji.

DEPORTACJA CUDZOZIEMCÓW ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Londyn, 31. 3. (AW.) Informacja amerykańskiego Urzędu Robotniczego podają, że policja otrzymała polecenie wydalenia 1000 obcych, przybywających w Stanach bez zezwolenia na pobyt.

Ulgi wojskowe dla maturzystów.

Lwów, 1. kwietnia.

Obowiązująca obecnie ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej przewiduje możliwość korzystania przez poborowych z odroczeń służby wojskowej do lat 26, celem ukończenia wyższych studiów naukowych.

Maturzyści mają prawo do służby półtorarocznej, którego przyznanie powinni uzyskać najpóźniej do dnia 25. czerwca r. b. O ile zrezygnują z odroczeń, będą wcieleni do wojska w pierwszych dniach lipca b. r. na okres 15-to miesięczny, t. j. do dnia 1. października 1926 a następnie po przerwie jednorocznej odbędą podczas wakacji, t. j. od 1. 1 lipca do 1 października 1928 r. jeszcze 3 miesiące służby wojskowej.

Za niezwłocznym wypełnieniem obowiązku służby wojskowej przemawiają następujące względy:

- 1) Uregulowanie obowiązku służby wojskowej i uzyskanie stopnia oficierskiego w rezerwie.
- 2) Wiek maturzystów jest najodpowiedniejszy do przechodzenia bądź co bądź trudnej służby wojskowej.
- 3) Uniknie się przerwy między ukończeniem wyższych zakładów naukowych a uzyskaniem stanowisk w obranym zawodzie.
- 4) Ewentualne przerwy w studiach wyższych powodują niezwłoczne powołanie do służby wojskowej, a przez to ukończenie wyższych zakładów naukowych odwleka się i częstokroć staje się niemożliwe.

Ci z pośród maturzystów, którzy po uzyskaniu matury nie osiągną jeszcze wieku poborowego, mogą odbyć służbę wojskową w charakterze ochotników.

Ochotniczą służbę zalicza się na poczet obowiązkowej służby w wojsku stałym, a ponad to ochotnicy mają prawo wyboru rodzaju broni.

Po informacji co do uzyskania prawa półtorarocznej służby wojskowej należy zgłaszać się do właściwej władzy administracyjnej I. instancji.

Informacji, dotyczących zaciągu ochotniczego, udziela właściwe P. K. U.

Farsa rozbrojeniowa.

Lwów, 1 kwietnia.

Londyńskie pismo „Weekly Dispatch“ donosi w przededniu rozbrojenia o tem, że wiele państw europejskich czyni poważne zakupy broni i amunicji.

Pewna fabryka włoska otrzymała od Grecji zamówienie na 200.000 karabinów. Sowiety, które nie przestały zakupywać częściowo do Chin i Persji, nie znajdują już źródła, skądby ją dostać. Wszystkie ich starania w Anglii pozostały bez skutku.

Fabryki niemieckie są farszowane zamówieniami. Cały, ukrywany przed komisją miedzysojuszną, materiał wojenny został sprzedany.

Finlandja, Litwa, Łotwa, Rumunja starają się o poczynienie zamówień, a Jugosławia usiłuje nabyć 400.000 karabinów Mautera.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“



Oprócz głównej wygranej 400.000 ZŁOTYCH

są wygrane po 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 45.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000 i t. d.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Łączenie już 21 i 22 kwietnia b. r.

CENY LOSÓW: Czwierć losu 10 zł. Pół losu 20 zł. Cały los 40 zł.

Polecamy zamawiać wcześniej, gdyż zapas losów naszej szczęśliwej kolektury jest już mały. Zamówienia listowne załatwia się natychmiast.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w liście,

Karta zamówień. K. L.

Do firmy „NADZIEJA“ — Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej _____

całych po zł. 40— _____ półówek po zł. 20— _____

czwartek po zł. 10— _____ Należność złotych _____ uiszczyć po

otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przysłanym mi przez firmę. 1544

Imię i nazwisko: _____

Bliższy adres _____

Udział Polski w Międzynarodowej Komisji Elektrotechnicznej.

Warszawa, (tel. wł.).

Kongres Międzynarodowej Komisji Elektrotechnicznej (C. E. I.) odbędzie się w Nowym Jorku w czasie od 13 do 22 kwietnia b. r. Dn. 21. kwietnia odbędzie się zebranie plenarne Komisji piąte z rzędu, na którym będzie reprezentowana po raz pierwszy Polska. Na tem zebraniu przyjęty zostanie cały szereg norm i przepisów międzynarodowych, opracowanych w międzyczasie.

Polski Komitet Elektrotechniczny przygotował następujące sprawy: projekt własny symbolów graficznych teletechniki i radjotechniki, oraz opinia o przepisach na maszyny elektryczne dużej mocy (ponad 760 KVA i 5000 V), o przepisach na linie wysokiego napięcia, o przepisach na silniki trakcyjne, o napięciach normalnych, oraz o olejach izolacyjnych. Dotyczące prace zostały przesłane do wszystkich komitetów krajowych CEI.

Równocześnie z kongresem CEI odbędzie się również w Nowym

Jorku organizacyjny zjazd Międzynarodowej Komisji Normalizacyjnej.

Z ramienia Polskiego Komitetu Elektrotechnicznego wyjeżdża na kongres prof. K. Drewnowski, sekretarz generalny Komitetu i członek Rady CEI. Polski Komitet Normalizacyjny będą reprezentować profesor A. Rogiński i inż. P. Drzewiecki.

USZKODZENIE SAMOLOTU.

Warszawa. (Tel. wł.).

Aeroplan, lecący z Warszawy do Krakowa, musiał onegdaj wylądować pod Słomnikami z powodu niepogody. Przy lądowaniu nastąpiło wstrząśnienie, skutkiem czego aparat został uszkodzony. Lekkie kontuzje odniosło 2 pasażerów. Autem przewieziono pasażerów z Słomnik do Krakowa.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynur przy ul. Romanowicza 7, 236 od godziny 12-1, 3-5.

Życie na polskim morzu.

Gdynia, (tel. wł.).

Ruchy statków wojennych. Kanonierka „Józef Haller“, torpedowce „Krakowiak“ i „Podhalanin“, oraz trawler „Czajka“ po odbyciu ćwiczeń powróciły do Gdańska.

Sprawa ochrony wód utknęła. Międzynarodowy instytut do badań morskich zwrócił ostatnio uwagę na sprawę ochrony wód przed zanieczyszczeniem. Sprawa ta miała być rozważana specjalnie w Polsce, tu bowiem zanieczyszczanie wód przybrało specjalnie groźne rozmiary. Jak się dowiadujemy czynniki miarodajne zaniechały zupełnie wszelkich kroków w tym kierunku.

Eksport węgla zagrożony. Zapotrzebowanie zagranicy na nasz węgiel w ostatnich czasach znacznie osłabło. Nastąpiło to skutkiem wydatniejszego poparcia eksportu węgla przez rząd angielski, co wytworzyło nam poważną konkurencję.

O nasze drogi wodne. W ministerstwie robót publicznych odbyła się narada nad kwestją transportu węgla z Zagłębia i Śląska drogami wodnymi, co byłoby możliwe po przeprowadzeniu nieznacznych prac na korycie Wisły. Gdyby choć część olbrzymich dopłat kolejowych dało państwo na uregulowanie dróg wodnych, transport węgla przestałby być deficytowy.

Okruchy.

MINISTER FINANSÓW.

(Charakterystyka porównawcza).

W Kurjerze ze środy środki wymieniono, któremi Zdziechowski chce zbawić nas, [pono...]

Trzy środki minister podać nam był gotów, zbawionych w tem kole udreżeń kiopop [tów] (czwartego nie liczę, choć wart jest poklasku, bom nie struś i nie chcę chować głowy [w piasku]), lecz gdy dla trosk koła, trzy środki niezbe [dne,

cóż to za figura? Chyba: koło błędne. Z tego i z innego względu więc wynika, że przeszedł Zdziechowski swego poprzednika:

Grabski piął się w górę, ten doszedł do [szczytu,

zatem znacznie więcej dał nam... deficytu. Mówię całkiem serjo, cóż za śmiech do biesa?

Przeszedł nasz minister mędrca Sokratesa: Mówiąc, że „nic nie wie“, ateńskiej hołocie, przesadzał Sokrates... ten nie wie w istocie.

Zeter.

Scena i ekran.

Piotr Mascagni i dziennikarz.

Słynny muzyk włoski Mascagni przybył pewnego razu do Manchesteru i — widząc na afiszu zapowiedzianą swą własną operę „Cavalleria rusticana“ — wszedł do teatru. W czasie antraktu zaczął rozmowę z nieznanym swym sąsiadem i chcąc usłyszeć jego zdanie o sobie, krytykował swe dzieło, zarzucając mu, iż jest chaotyczne i niezbyt oryginalne. przypominając bowiem miejscami Berliozą, Gounoda i Verdiego. Młodzieniec z zapalem bronił Mascagniego i nazywał go mistrzem nad mistrzami. Nazajutrz przeczytał kompozytor w jednym z największych dzienników artykuł pod tytułem: „Mascagni o swej operze. — Przyznaje się, że muzyka jest ukradzioną“.

Dziennikarz zaś otrzymał list od kompozytora: „Szamowiny Panie! Doszedłem do wniosku, że wczoraj myliłem się, a pan miał słusność. Mascagni jest największym muzykiem włoskim. Dobry gust pański przynosi panu zaszczyt“.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Eksperymenty futurystów.

Lwów, 1 kwietnia. Trzej futurysty niemieccy Kupermann, Koehler i Broedel urządzili w Dreźnie autorski wieczór.

Ponieważ ludzi, zachwycających się przyszłością nawet w Dreźnie jest mało, przeto sala wyglądała jak nasz Teatr Wielki w czasie premiery.

Pierwszy na estradzie pojawił się Kupermann w zielonej pyjama i miał przystąpić do odczytania poematu p. t. „Wulkan w oku”.

Tymczasem wzrok jego padł na pustą salę i wulkan który miał wybuchnąć w sercach nielicznych słuchaczy, załat mu jego własną wątrobę. Nie namyślając się długo odwrócił się do widzów przyszyłym frontem i wykonał kilka symbolicznych ruchów, które miały oznaczać zerwanie wszelkich dyplomatycznych stosunków.

Po Kupermanie wystąpił Koehler. Miał on zadeklamować „Logarytm fiolków”. Lecz zięjąca pustkami sala natężyła go inaczej i ograniczył

się do następującego aforyzmu. „Dostojna hołoto!” Zbyt cenne jest moje gardło, by je rozdzierać dla przyjemności takich tępomych kretynów, jak wy!

Rozgrzana przemówieniem publicznością skoczyła ku estradzie. Rozpoczęła się wymiana epitetów i życzeń ilustrowana na prędce wynalezionymi przykładami kubistycznymi.

Twórca poematu p. t. „Hipodrom astralny”, p. Broedel schował czempredziej manuskrypt i chwycił węza gumowego. Strumień filtrowanej wody ostudził temperamenty i obie strony dwoma różnymi wyjściami opróżniły salę.

Wieczór znajdzie jeszcze swój epilog w sądzie, gdyż widzowie zażądali odszkodowanie za nadwyrężoną garderobę.

Nasi futurysty na taki eksperyment nie mogą sobie pozwolić, gdyż punktualnie o godzinie pół do dziewiętej magistrat zemyka wodę.

Pogadanki lekarskie.

Lwów, 1 kwietnia.

ROZSZERZANIE SIĘ RAKA.

Straszna ta choroba coraz bardziej się rozszerza, co do tego nie można mieć żadnych złudzeń. Przerazającą wprost jest statystyka raka, podana w najnowszych czasopismach lekarskich amerykańskich. Pokazuje się, że w samych Stanach Zjednoczonych umarło w ciągu roku 100,000 ludzi na tą chorobę, a więc tyle, ile żołnierzy amerykańskich padło podczas wojny światowej. Każdemu dwunastemu mężczyźnie, każdej ósmej kobiecie grozi śmierć z powodu raka. U kobiet występuje on częściej z powodu umiejscowienia się także na piersiach i macicy.

Z ludności całego świata sto milionów jest skazanych na śmierć z powodu raka.

O CHEMICZNEM STWIERDZENIU CZYSTOŚCI RASY.

Bezwzględnie czystych ras, jak wiadomo, niema, gdyż wszystkie rasy kuli ziemskiej są ze sobą mniej lub więcej skrzyżowane. Nauka zaś dotychczas nie znała metod dla ścisłego stwierdzenia czystości rasy. To też pewne zainteresowanie wy-

wołała praca naukowa Dra Manoffa z Leningradu, w której on twierdzi, że udało mu się odróżnić za pomocą dość zawyłych metod chemicznych krew żydowską od rosyjskiej.

Krew wzięto z żyły przegubowej a to tylko u takich ludzi, których przodkowie tak ze strony ojca, jak i matki byli w trzech pokoleniach żydami, względnie Rosjanami.

Z 202 próbek krwi, przysłanych bez podania nazwiska i narodowości autor w 187 wypadkach, a więc w 92,5 proc., oznaczył dobrze rasę!

WPŁYW ZABURZEŃ ATMOSFERYCZNYCH NA JAKOŚĆ POKARMÓW.

Nie wszystkim pewnie jest wiadomym, że się pokarmy pod wpływem zaburzeń atmosferycznych psują. Jest jednak faktem, że n. p. mleko, mięso, rosóły i t. d. po burzach o wiele szybciej się rozkładają niż nawet w porze upalnej. Mleko podczas burzy dojrzone natychmiast kwaśnieje. Tłumaczy się to działaniem na dany pokarm drobnoustrojów gnilnych, których rozwojowi sprzyjają wyładowania atmosferyczne.

Kurjer literacki.

„Sól i saliny polskie” — Inż. K. Bukowski i Inż. A. Jackiewicz. Nakładem dyrekcji salin państwowych ukazało się pod tytułem powyższym obszerne dzieło, o 120-tu stronach druku, bogato ilustrowane fotografiami i opatrzone kilkunastu mapami i tabelami, poświęcone charakterystyce polskiego przemysłu solnego.

Nowa książka, opracowana niezwykle wyczerpująco, sumiennie i interesująco, wyjaśni osobom, interesującym się zagadnieniami produkcji polskiej, niejedną ze spraw, niedostatecznie naszej opinii publicznej znanych. Z tego już choćby względu książka ta powinna znaleźć się w ręku każdego ekonomisty, polityka, posła, senatora, publicyisty.

„Proces Bispinga” pióra adwokata Leona Okręta, który pod pseudonimem (Lo) zasłynął jako autor sprawozdań sądowych, pełnych finezji i subtelnej analizy, ukazał się w nakładzie Tow. „Rój” i oprócz doskonałego portretu Bispinga na ławie oskarżonych, zawiera dokładny plan miejscowości zabójstwa.

Dopiero z tym planem w ręku, rozwijając w swej świadomości rozdział po rozdziale tej żywej książki-czytelnik budować zaczyna sobie jednolitą i niezachwianą koncepcję sprawy, której przebieg odślania wiele stron obyczajowych naszego życia.

Książka ta otwiera cykl dalszych omów pod wspólnym tytułem „Wielkie procesy historii”.

„Zabobony myśliwskie” — Julian Ejsmond. Tomik 26 biblioteczeki „Rój”. W kraju o tak głęboko zakorzenionej tradycji łowieckiej, jak Polska, książkę Ejsmonda spotkać musi gorące przyjęcie nie tylko ze strony naszych nemrodów, ale i tych wszystkich, co lubią im chociażby... dokuczyć. Dotąd nie wiedzieliśmy, zaiste, co robi np. ibis, gdy ma żółdkową okstrukcję, albo czerwonek... gdy zdradzi żonę. Jak widzimy: erudycja i humor. Czegoż trzeba więcej?

Wyjątkowo ciekawy i bogaty numer 7 „Kobiety w Świecie i Domu” musi się każdemu podobać. Oprócz najnowszych modeli damskich i dzieł artystycznych, zabawek dla dzieci i praktycznych rad z dziedziny gospodarstwa domowego, znajdują w nim Czytelniczki oddzielną wkładkę z przepisami świątecznymi, kolorowe modele sukien, tablicę krojów i arkusz wzorów.

Życie literackie w Rosji. W Moskwie odbyło się zebranie wszechrosyjskiego Związku literackiego, na którym postanowiono utworzyć federację wszystkich stowarzyszeń literackich w Rosji, założyć tygodnik literacki, oraz specjalny dziennik, — dostarczający funduszy na utrzymanie opuszczonych dzieci. Prezesem Związku został Weresajew. W lecie odbędzie się w Moskwie kongres pisarzy proletariatu przy udziale wybitnych literatów wszystkich narodów.

Konkurs na pracę naukową.

Warszawa, 30 marca.

Komitet Fundacji im. Stanisława Popowskiego, ogłasza konkurs na pracę o charakterze prawnospołecznym pod warunkami następującymi:

1) Praca ma dotyczyć wyłącznie naszego państwa w dobie niepodległości i przyczynić się do należytego zobrazowania poruszonych przez nią dziedzin w świetle istniejących w Polsce stosunków faktycznych.

2) Autorzy obrać mogą temat dowolny, jednakże Komitet wskazuje przykładowo na następujące zagadnienia, których uwzględnienie byłoby przedewszystkiem do zalecenia:

a) Parlamentaryzm w Polsce. b) Ustrój i stan szkolnictwa w Polsce. c) Prawa mniejszości narodowych w Polsce. d) Efatyzm w Polsce w dziedzinie stosunków prywatno-prawnych. e) Wewnętrzny rynek zbytu w Polsce. f) Międzynarodowe Biuro Pracy. g) Konwencje międzynarodowe w dziedzinie pracy. h) Rozjemstwo w zatargach pracy. i) Przewodnictwo okupacyjne i jego wpływ na przewodnictwo niepodległej Polski.

3) Praca winna być oryginalna, ściśle naukowa, historyczno-porównawcza. Należy uwzględnić wszystkie dostępne źródła, a przy opracowaniu należy zestawić w odpowiednim zakresie stosunki przedwojenne.

4) Objętość minimalna pracy wynosić ma 10 arkuszy druku średniej ósemki.

5) Termin do nadsyłania prac określony zostaje na dzień 15 kwietnia 1927. Prace nadesłane w terminie późniejszym, uwzględniane nie będą.

6) Najlepsza z nadesłanych prac otrzyma nagrodę w kwocie złotych pięć tysięcy.

7) Rękopisy, o ile możliwości, winny być przygotowane na maszynie, a w każdym razie pismem czytelnym. Nazwisko autora mieścić się powinno w zabezpieczonej kopercie, opatrzonej tem samym godłem, co i rękopis.

8) Praca nagrodzona pozostaje własnością autora, lecz Komitet zastrzega sobie prawo wydania pracy, przy czym warunki będą omówione z jej autorem.

9) Rękopisy prac nie nagrodzonych wraz z kopertami zachowane będą w ciągu jednego roku, t. j. do dnia 15 kwietnia r. 1928, poczem ulegną zniszczeniu.

10) Rękopisy nadsyłać należy pod adresem Prezesa Komitetu, p. Józefa Kuczyńskiego (Koszykowa 15).

11) Przyznanie nagrody nastąpi w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Popowskiego w dniu 20 listopada r. 1927.

12) Sąd konkursowy stanowić będą pp.: Tadeusz Brzeski, Stanisław Bukowiecki, Janusz Jamont, Henryk Konic i Stanisław Posner.

Tydzień kwiatka na budowę Domu Aktora Polskiego we Lwowie. Celem zapoczątkowania zebrania funduszu na nagłą potrzebę budowy Domu Aktora Polskiego we Lwowie. Zarząd Z. A. S. P. (Gniazdo Lwów) organizuje tygodniową zbiórkę sprzedaży kwiatka rozpoczynając się w niedzielę, 4 kwietnia. Szlachetny cel zbiórki z pewnością spotka się z największą życzliwością całego społeczeństwa naszego miasta, które z całą gotowością pospieszy zasilić ten fundusz.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Z Filatelistyki.

Lwów, 1 kwietnia.

Znaczki pocztowe na cele dobroczynne. Nawet Albania postanowiła pójść za przykładem innych państw i wydała znaczki z przeznaczeniem naddatków na cele dobroczynne. Rysunek przedstawia wojownika z ręką na temblaku, obok niego stojącą z dzieckiem na ręku niewiastę, za nim wysoki dom a na tle wschodzącego słońca. Cena tych znaczków wynosi 10 kwintarów, z czego połowa dochodu przeznaczona na budowę domu dla inwalidów.

Danja wydaje corocznie na „Boże drzewko” znaczki, z których dochód każdego roku wzrasta i w ostatnim roku przyniósłszy 350.000 kronerów, umożliwił wybudowanie w Koldingu „sanatorium znaczków pocztowych” dla piersiowo chorych.

Szwajcaria wydaje corocznie na cele dobroczynne tak zwane znaczki „pro iuventute”.

Nowości.

Bułgaria wydaje nowy znaczek wartości 1 lewa o zielonej i niebieskiej barwie.

Francja wycofuje z obiegu znaczki po 4 c. barwy czerwonej, po 20 c. karminowej, po 60 c. fioletowej. Znaczki te zastąpi nowe wydanie.

Szwecja wycofała znaczki po 70, 80, 110 i 140 oere i zastąpi je nadrukami na tychże samych markach po 120 i 150 oere.

Polskie
Koniaki
Winkelhausen

nie ustępujące francuskim, a jako krajowe, znacznie tańsze.

Świąteczny numer „Kurjera Lwowskiego”

wyjdzie w sobotę dnia 3 kwietnia rano.
w znacznie zwiększonej objętości
i w znacznie większym nakładzie.

Numer ten zawierać będzie bogatą treść!

Na wypłatę pensji urzędniczych rząd zaciągnie pożyczkę w P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 marca.

Wobec tego, że rząd nie ma gotówki na wypłatę urzędnikom poborów za kwiecień, zamierza pożyczyć 10 milionów złotych w P. K. O., której Skarb Państwa jest stałym klientem.

Skarb Państwa posiada bowiem stałe konto w P. K. O., na które z tytułu podatków, wpływa miesięcznie przeciętnie 60 milionów. Pożyczka rządu zostanie więc pokryta z pierwszych wpływów na to konto.

—OX XO—

Z Senatu.

Prowizorium budżetowe. Sprawa remuneracji urzędniczych.

Warszawa, 31. 3. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przystąpiono do rozpatrywania prowizorium budżetowego na miesiąc kwiecień.

W imieniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej referował sen. **Burzek**, który w dłuższym wywodzie przedstawił analizę szczegółowej sytuacji gospodarczą i skarbową państwa podkreślając, że ze względu na tę sytuację leżą przed nami dwie drogi: jedna, to dopuszczenie dalszej emisji bilonu i biletów zdawkowych, druga — to zredukowanie wydatków od 300 do 400 milionów.

Sprawozdawca wskazał, że o ile chodzi o pierwszą drogę, to inflacja nawet na cel inwestycyjny jest niewątpliwie szkodliwa.

Co do drugiej drogi, to redukcję wydatków, dochodzącą do 400 milionów zł., mowca uważa za swej strony za zupełnie możliwą, jednak pod warunkiem, że wszelkie wnioski, zmierzające do podwyższenia

wydatków, będą odrzucone.

W głosowaniu prowizorium w brzmieniu sejmowym uchwalono bez zmian.

Z kolei przystąpiono do **sprawozdania komisji wojskowej o projekcie ustawy o poborze rekruta w r. 1926.** Jako sprawozdawca zabrał głos sen. **Kimorski**.

W głosowaniu ustawę przyjęto bez zmian, odrzucając wnioski mniejszości.

Następnie przyjęto rezolucję sen. **Kalinowskiego**, stwierdzającą na podstawie danych, dostarczonych przez rząd, że **remuneracje dla urzędników w r. 1925 były rozdzielane nierównomiernie, wobec czego Senat wzywa Rząd do równomiernego i ściśle zgodnego z istotnymi zasługami względnie potrzebami urzędników dysponowania na przyszłość kredytem na nagrody i zapomogi, przewidziane w budżecie.**

Na tem porządek dzienny wyliczerpiano i posiedzenie zamknięto.

Interpelacja w Senacie na tle enuncjacji Marsz. Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 marca.

Dzisiaj w Senacie została wniesiona **interpelacja klubów: Z. L. N., Ch. Nar., Ch. D. i Piasta** pod adresem prezydenta ministrów, domagająca

się wzięcia w obronę oficerów, którzy czują się dotknięci ostatnimi wystąpieniami Marszałka Piłsudskiego.

—OX XO—

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-sowieckiej umowy konsularnej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że jutro o godz. 1-szej po poł. nastąpi w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy

konsularnej polsko - rosyjskiej.

Wymiany tej dokonają, ze strony Polski: p. premj. **Skrzyński**, ze strony zaś Rosji sowieckiej: poseł p. **Wojkow**.

Dobra mina do złego interesu.

Niemcy wezmą udział w pracach nad rozszerzeniem Rady Ligi Narodów.

Berlin, 31. 3. (PAT.) Rada ministrów obradowała na posiedzeniu popołudniowym nad stanowiskiem rządu niemieckiego w sprawie nadanego przez sekretariat generalny Ligi Narodów zaproszenia do wzięcia udziału w komisji, mającej

rozpatrzyć sprawę powiększenia składu Rady Ligi Narodów.

Komunikat oficjalny o wyniku obrad donosi, że Rada ministrów postanowiła nie uchylać się od udziału Niemiec w wymienionej komisji.

—OX OX—

Projekty finansowe w franc. Izbie deput.

Paryż, 31. 3. (PAT.) W czasie obrad nad projektem finansowym Izba postanowiła, 355 głosami przeciw 150, ustalić wysokość opłaty pogłównej na 40 fr. od osób zwolnionych od ogólnego podatku dochodowego, oraz uchwalono 314 głosami przeciw 250 progresywność powyższych opłat.

Z kolei Izba przyjęła w całości

artykuł dotyczący wprowadzenia opłaty pogłównego.

Paryż, 31. 3. (PAT.) Socjaliści postanowili powstrzymać się od głosowania w Izbie w wypadkach, w których rząd będzie stawiał kwestię zaufania. Takie same stanowisko zajmują socjaliści w stosunku do wprowadzenia podatku obrotowego.

† Romuald Mielczarski.

Smutną wieść rozniósł dziś druty telegraficzne. Dnia 30 marca zmarł w Warszawie ob. **Romuald Mielczarski**, dyrektor Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, którą wspólnie ze Stanisławem Wojciechowskim, obecnym Prezydentem Państwa założył w roku 1911.

Uczestnik prac i walk niepodległościowych z okresu 1905 roku, **Romuald Mielczarski** został potem pionierem ruchu spółdzielczego w b. Królestwie Kongresowym i umiłowanej idei oddał bez zastrzeżeń całe swoje życie służąc jej do ostatniej godziny. Jego dziełem jest konsolidacja ruchu spółdzielczego i doprowadzenie Związku Spółdzielni do rozkwitu.

Ze śmiercią Jego powstaje w świecie spółdzielczym niezapełniona i zapłnić się nie dająca luka i szczerzy żal po stracie człowieka wielkich cnót obywatelskich.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Warszawie w piątek dnia 2 b. m. o godz. 10 rano z kościoła św. Krzyża na cmentarz Powązkowski.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Pościg naokoło świata za oszustem bawiącym we Lwowie.

Adwokat-oszust **Grzeszczyński** jest nieuchwytny dla policji. Wywiadowcy policji odkryli tajne przejście do kryjówki oszusta... ale w niej nikogo nie znaleźli.

Lwów, 1 kwietnia.

Głośną była w swoim czasie sprawa **dr. Władysława Grzeszczyńskiego**, który jako adwokat i zastępca prawny wielu osób, ponosił je i oszukał na olbrzymie sumy.

Sprawa ta oparła się wówczas o Prokuratorję, która wydała nakaz aresztowania oszusta.

Policja po możolnie przeprowadzonym śledztwie złożyła relację, że **dr. Grzeszczyński** zbiegł za granicę — wobec czego rozpisano za nim listy gończe. Nagle pojawiła się wiadomość, że **dr. Grzeszczyński** bawi we Lwowie i w własnym mieszkaniu ukrywa się przed policją.

Rozpoczęty się poszukiwania i rewizje, jednak dotąd bez skutku.

W czasie jednej z takich rewizji

w mieszkaniu jego (ul. Fredry 7) wywiadowcy policji odkryli tajne drzwi, prowadzące do kryjówki oszusta, ale i tu nikogo nie zastali, **Grzeszczyński** bowiem, powiadomiony widocznie o zbliżającym się niebezpieczeństwie, w tajemniczy sposób zniknął.

Tymczasem brat jego zasypuje Dyrekcję policji interpelacjami i żądzeniami na „nieuzasadnione“ częste rewizje, przeprowadzane przez wywiadowców o każdej porze dnia i nocy. W całej sprawie tej jedno zastanawia-a mianowicie **kaucyjaria adwokacka dr. Grzeszczyńskiego** jest czynna i prowadzi różne sprawy.

W sferach policyjnych utrzymują, że **aresztowanie adwokata - oszusta** jest kwestją niewielu dni.

CHOROBA KRÓLOWEJ SZWEDZKIEJ.

Sztokholm, 31. 3. (PAT.) Stan zdrowia królowej szwedzkiej znacząco się pogorszył.

„WOLNOŚĆ SŁOWA“ W GRECJI.

Ateny, 31. 3. (AW.) Premier gen. **Pangalos** kazał aresztować kilku redaktorów tutejszych dzienników za artykuły krytykujące ostro rząd.

KRONIKA.

KWIEŃNIA

1

CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.
Wieczera P., gr.-
kat. Chryzantfa.

Jutro: rzym.-kat.
Wielki piątek, gr.-
kat. Prep. Otec.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki i Nowości.

Czwartek, piątek i sobota z powodu świąt Wielkiego Tygodnia teatry miejskie zamknięte.

Repertuar świąteczny Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

Niedziela 4 kwietnia „Jenufa“.

Poniedziałek 5 kwietnia pop. „Sułkowski“

wiecz. „Nietoperz“.

Wtorek 6 kwietnia pop. „Przygody Tomcia Palucha“ — wiecz. „Jenufa“.

Środa 7 kwietnia „Wieczór Trzech Króli“

Gość. wyst. L. Solskiego.

Czwartek 8 kwietnia „Hetman Stan. Żółkiewski“.

Piątek 9 kwietnia „Wieczór Trzech Króli“

Gość. wyst. L. Solskiego.

Sobota 10 kwietnia „Przygody Tomcia Palucha“ — wiecz. „Jenufa“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 4 kwietnia „Szelmostwa Skapena“.

Poniedziałek 5 kwietnia pop. „Lyzistrata“

gościnny występ H. Mirowskiej — wiecz. „Pan naczelnik to ja“.

Wtorek 6 kwietnia pop. „Hrabina Marica“

gościnny występ H. Mirowskiej — wiecz. „Szelmostwa Skapena“.

Środa 7 kwietnia „Marjeta“.

Czwartek 8 kwietnia „Czarne Róże“.

Piątek 9 kwietnia „Marjeta“.

Sobota 10 kwietnia pop. „Hrabina Marica“

wiecz. „Odrodzenie“.

Sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne rozpoczęła się w dniu dzisiejszym w Kasa Miastowa teatrów miejskich — przy pl. Halickim 15 — Wagony Sypialne i w Kasa teatrów miejskich (Teatr Wielki).

Repertuar świąteczny Teatru Małego.

Niedziela o 7:30 „To moje bobo“.

Poniedziałek o 4-tej popo. „Urwis“ (Jubileuszowe 50-te przedstawienie). Ceny popularne. O 7:30 wiecz. „To moje bobo“.

Wtorek o 7:30 „Polityka i miłość“.

Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Środa o 7:30 „Lekkomyślina siostra“, kom. W. Perzyńskiego (wznowienie). Gość. występ Ordon-Sosnowskiej. W przedstawieniu bierze udział J. Elsnerówna, artystka teatrów warszawskich.

Czwartek o 7:30 „Polityka i miłość“.

Gość. występ Ordon-Sosnowskiej oraz udział w przedstawieniu J. Elsnerówny, art. teatrów warszawskich.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych

(Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb, S. Pieniążek M. Wodzicka (szklce z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

Z powodu świąt Wielkiego Tygodnia

w dniu dzisiejszym, w piątek i w sobotę bieżącego tygodnia przedstawień w teatrach nie będzie. W pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy dane będą tylko przedstawienia wieczorowe. Wystawione będą w T. Wielkim: opera Janeczka: „Jenufa“. W T. Nowości — farsa Moliere: „Szelmostwa Skapena“.

W przedstawieniu niedzielnym tytułową rolę Skapena odtworzy p. Marjan Kopczyński.

Gościnne występy znakomitego artysty

i reżysera scen polskich, Ludwika Solskiego, rozpoczną się w środę poświęconą w komedji Szekspira „Wieczór Trzech Króli“ gdzie Solski tworzy nieporównaną kreację Chudo-gęby.

„Odrodzenie“, komedia romantyczna

Schontana i Kadelburga, ukazuje się po raz pierwszy w końcu przyszedłego tygodnia na scenie T. Nowości — w opracowaniu reżyserskim p. Rasińskiego — z pp.: Rasińską, Zofją Barwińską, Czajkowską, Ładosiówną, Rybicką Dobrzańską, Pelńskim i Rasińskim.

„Orłów“, atrakcja europejskich scen

operetkowych ukazuje się w połowie kwietnia na scenie T. Nowości.

„Zygmunt August“, opera Tadeusza Jo-

teyki, która po dziś dzień świeci triumfy na scenie Opery warszawskiej — zostanie wystawiona i na naszej scenie T. Wielkiego, w opracowaniu reżyserskim p. M. Lewickiego, przy współudziale kierownika strony muzycznej, p. Jarosława Leszczyńskiego i dekoracyjnej p. Zygmunta Balka.

Kasa miastowa teatrów miejskich

z dniem dzisiejszym zostaje przeniesiona do nowego pomieszczenia przy pl. Halickim 15 — Wagony Sypialne — gmach Banku Hipotecznego.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie wczesne odnowienie prenumeraty na kwiecień i za II. kwartał 1926.

Prenumeratę nadsyłać należy wyłącznie przekazami pocztowymi.

Z powodu wzrastających stale kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy prenumeratę dla urzędników i nauczycieli podwyższyć na 3 zł. 50, przyczem i tak niżka jest dość poważną.

Administ. „Kurjera Lwowsk“.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

Mówią, że...

zbliżająca się rozprawa afery Kolnika budzi już teraz obzornymi sensacje.

ujawniła ona ciekawe fakty, iż szereg banków w karygodny sposób dał się wciągnąć w „grę“ kolnikowską a nadto na swoją rękę spekulował w podobny sposób. Dziś był tych banków jest poważnie zagrożony i nie wiadzieć czy wszystkie się ostoja. Ciekawe jest jednak, że nie wszystkich winnych pociągnięto do odpowiedzialności, jakkolwiek powinno to się było stać natychmiast! Raz przecież musimy oczyścić tę atmosferę, przywrócić zaufanie do naszych instytucji finansowych, uspokoić opinię publiczną. Niech tytuł dyrektora banku nie będzie synonimem... szacherek groszem publicznym! Dlaczego mają cierpieć niewinni? Niedawno zdarzył się podpisanyemu taki wypadek: W salonie miałem przedstawić pewnego wicedyrektora banku. Na chwilę przedtem poprosił mię ów znajomy: „Tyko niech pan nie mówi, że jestem wicedyrektorem banku. Pan wie... obecnie te afery... a tu są pewno ludzie, którzy stracili pieniądze... Pan rozumie?“

Czy nie jest to także signum temporis? Aż przykro o tem pisać!

rrr.

„Lekkomyślina siostra“, z Ordon-Sosnowską. Zapowiedź wystawienia tej przepysznej komedji Perzyńskiego spotkała się od razu z najwyższym zainteresowaniem teatralnych sfer naszego miasta. Znakomita artystka Ordon-Sosnowska, kreująca postać tytułową, wszędzie gdziekolwiek ją grała była przedmiotem entuzjastycznego przyjęcia i gorących pochwał prasy. Ordon-Sosnowska zalicza rolę tę do jednej z najświetniejszych w swym bogatym repertuarze. Publiczność nasza nie widziała w tej roli artystki, toteż z tem większym zaciekawieniem oczekują wszyscy wznowienia tej komedji, w której bierze również udział bardzo utalentowana artystka teatrów warszawskich J. Elsnerówna. Sztukę reżyseruje dyr. Czarnowski, grający również jedną z głównych ról męskich.

Zarządy Okręgowe Związków Legionistów w Związku Strzeleckiego okręgu lwowskiego, składają podległym Zarządom i członkom pomienionych organizacji najserdeczniejsze życzenia Wesołego Alleluja.

Zwinięcie agencji pocztowej. Z dniem 24 marca b. r. zwinięto czasowo agencję pocztową Uścieryki powiat. Kosów.

„Oddział Małopolski Związku Banków we Lwowie podaje, iż Banki należące do tego Oddziału urzędowo będą dla stron: w Wielki Piątek do godziny 12-tej w południa, w Wielką Sobotę do godziny 11-tej przedpołudniem“.

1563

50-letni jubileusz pracy.

Lwów, 1 kwietnia.

Z inicjatywy grona obrońców lwowskich: dr. Głuszkiewicza, dr. Kibitza, dr. Macielińskiego i dr. Pierackiego — odbyła się wczoraj w południe rzadka i piękna zarazem uroczystość uczczenia 50-letniego jubileuszu pracy, p. Józefa Brysia, który przez tak długii okres pełnił funkcje woźnego sądowego, zaskarbując sobie uznanie i szacunek sfer sędziowskich i adwokackich. W sali adwokatów zebrało się liczne grono sędziów, prokuratorów i adwokatów, poczem w ciepłych słowach oddał cześć sumiennej pracy jubilarza adw. dr. Macieliński. — Wzruszony p. Bryś podziękował zebranym za pamięć, wyrażając żal, że rozstaje się ze swym długoletnim posterunkiem pracy.

Z kraju.

× Warszawski Bank zjednoczony został zlikwidowany. W r. z. zastąpił się b. prezes zarządu i dyrektor tego banku Górowski.

× Z urzędów wojskowych w Warszawie zwolniono wszystkie zameżne mężatki. Mają one prawo do odpłaty w wysokości poborów trzymiesięcznych.

× Strajk w „Pociśku“. Dnia 24 b. m. wybuchł strajk w fabryce amunicji „Pociśk“ w Rembertowie. — Strajkuje 1200 robotników, niezgadzających się na wypłatę jednej czwartej zaległych od 3 tygodni płac.

× Postulaty majstrów murarskich i ciesielskich w Warszawie. Komitet zjazdu majstrów murarskich i ciesielskich w Warszawie, na ostatnim zebraniu uchwałił domagać się 1) zmniejszenia podatku obrotowego z 2 i pół na 1 proc.; 2) zwolnienia pracodawców od przymusu uiszczania opłat na fundusz bezrobocia; 3) wystąpienia do ministra robót publicznych o opracowanie ustawy o minimalnych normach wydajności pracy w robotach murarskich i ciesielskich i wogóle budowlanych.

Ohydny mord rabunkowy w Jaworowie.

Lwów, 1 kwietnia.

Posterunek P. P. w Jaworowie doniósł lwowskiej policji o ohydnych morderstwie rabunkowym dokonany na 9 letnim Wasylu Hlanie w Jaworowie. Onegdaj niewyśledzony do tej sprawca wtargnął do chaty Ewy Hlan i zaczął przeszukiwać szafy. Nadszedł na to 9 letni syn Ewy Wasyl, uczeń 3 kl. ludowej. Bandyta w jednej chwili dopadł go i zadał mu kilka uderzeń obuchem siekiery w głowę. Chłopak zbroczony krwią runął na ziemię bez przytomności. Bandyta zabrał się do rabunku. W międzyczasie Wasyl oprzytomniał i usiłował zbiec z chaty, otrzymał jednak znowu silny cios siekiery. W końcu udało mu się jednak zmylić czujność bandyty i uciec z chaty. Dowłócił się pod najbliższą zagrodę i zaalarmował sąsiadów. Zbiegło się kilku gospodarzy pod dom Hlanowej bandyty jednak już nie było.

Zawiadomiony o wpadku posterunek P. P. w Jaworowie wdrożył dochodzenia. Przywieziono psa policyjnego, który pobiegł śladem bandyty, jednak po chwili stracił trop. Ślady zginęły na tłumie uczestników jarmarku w Jaworowie. Wasyl Hlan odwieziony do szpitala zmarł.

Co się stało w mieście i

— Usiłowane samobójstwo. Wczoraj wieczorem w bramie realkości 1. 66 przy ulicy Sadownickiej usiłowała popełnić samobójstwo 20-letnia służąca ze Skniłowa, Maryna Ryłak. Wypila ona większą ilość iodyny. — Zawezwane pogotowie odwiezło ją do szpitala. Powód desperackiego kroku nieznan.

— Sprzeniewierzenie i oszustwo. Za sprzeniewierzenie 200 zł. na szkodę Kazimierza Burkiewicza, piekarza (ul. Szewczenki 1), aresztowano Piotra Ilkwa. Komisariat VII P. P. oddał do aresztów policyjnych Kazimierza Wojnarowicza, robotnika, za oszustwo, popełnione na szkodę skarbu kolejowego.

— Kradzieże i włamania. Włodzisław dioniósł policji, że dnia 27 b. m. brał jego Teodor skradł mu garderobę oraz zegarek, wartości 200 zł. i zbiesł.

Dnia 30 b. m., o g. 1, nieznany złodziej włamał się do pracowni masarskiej Jana Hitarowicza (ul. Św. Marcina 28 B) i skradł wartość 570 zł.

ARESZTOWANIE NIEDOSZLEGÓ OJCOBÓJCY.

Syn zadał ojcu 7 cięć siekiery.

Lwów, 1 kwietnia.

Donosiliśmy w swoim czasie o krwawej awanturze w mieszkaniu Stefana Kukurydza, 54-letniego robotnika (ul. Biłińskich 12), w czasie której syn Stefana — Jan Kukurydza — zadał ojcu 7 cięć siekiery: 3 w plecy, 2 w lewą rękę i 2 w głowę.

Awantura wynikała na tle nieporozumień rodzinnych. Jan Kukurydza po bestjałskim czynie zbiegł i dopiero wczoraj w Radziechowie został aresztowany i odstawiony do więzienia sądu karnego we Lwowie.

Zarząd Akademickiej Centrali Samopomocowej podaje do publicznej wiadomości, że rozsprzedaż premii wawanej herbaty akademickiej „Sesstar“ i „Karawana“ jest już od kilku miesięcy w likwidacji z powodu nie-rozsprzedania 200.000 paczek, jakkolwiek była potrzebna do dojścia do skutku losowania. Wobec tego, że rozsprzedano około 18.000 paczek — losowania, a tem samym premii, nie będzie, a kupujący od nas herbatę otrzymać się łaskawie zadowolili towaram, który od nas nabyli.

A. C. S.

Z Ogniska oficerów we Lwowie otrzymujemy następujące pismo: Ostatekni wieczór artystyczny, urządzonej przez Sekcję kasynową Ogniska, sprawił dzięki obfitemu i b. uroczystemu programowi — wielką radość wszystkim uczestnikom, którzy wypełnili salę po brzegi i burzą oklasków dziękowali wykonawcom za prawdziwą biesiadę artystyczną. Wyrazem wdzięczności słuchaczów chce być i na tem miejscu Sekcja kasynowa Ogniska.

Sklada ona najżywsze i gorące podziękowanie wszystkim, którzy tak chętnie i uczynnie przyczynili się do świetnego programu ostatniej soboty — w pierwszym rzędzie p. R. Cyganikowi, za artystyczne kierownictwo i reżyserję całości — dalej: artystkom i artystom śpiewa-walskiej - Sowińskiej, Popowiczów-nie, Szlomońskiej, Szulman - Szymonowiczowej za pracę akompaniamentową, panom: Larińskiemu i majączowskiemu, który oprócz udziału w programie, nie szczędził trudu i wysiłków, aby wieczór zorganizować jak najlepiej.

Kurjer ekonomiczny.

Węgiel polski do Kopenhagi. W sobotę 25 marca wyszły z Schwiewenhorst t. j. przez ujście Żywej Wisły na morze 2 barki morskie „Bazar“ i „Ulk“, wioząc 1.300 ton węgla do Kopenhagi. Zamierzone są dalsze regularne transporty, gdyż droga z Tczewa przez Schwiewenhorst na Bałtyk okazała się możliwą.

Cia przywozowe na wyroby metalowe, tekstylne i ceramiczne, zamierza rząd rumuński podwyższyć o 10 do 30 proc.

Srebrne łaty. Angielska mennica królewska zakończyła bicie dalszych transportów srebrnych monet dwulatowych.

DOCHODY Z LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Aczkolwiek wpływy z przedsiębiorstwa lasów państwowych w r. 1925 wynosiły 36.3 milj. zł., to jednak faktyczny zysk tego przedsiębiorstwa był znacznie wyższy i doszedł do 51.5 milj. zł., lecz całej tej sumy zarząd lasów nie mógł oddać Skarbowi dlatego, że poważną jej część (równającą się prawie różnicy między faktycznym dochodem a dochodem przekazanym Skarbowi) stanowiła należność od odbiorców drzewa, których spłata musiała być prologowana w związku z krytycznym położeniem finansowym.

Powwyższy zysk państwowej gospodarki leśnej w r. 1925, wynoszący w przeliczeniu na hektar 18.3 zł. jest większy znacznie zarówno od nie normalnie niskiego zysku w r. 1924 — 7 zł., jak również od zysku w latach poprzednich: 1923 r. — 3.6 zł., 1922 r. — 13.7, a także większy od dochodu przedwojennego — 15.3 złotych.

EKSPORT WĘGLA.

W okresie pierwszych 2 i pół miesięcy r. bież. t. j. od 1 stycznia do 15 marca, wywóz węgla kamiennego z Polski wyniósł 1.523 tys. ton, przy czym wykazał naogół tendencję malejącą, przeciętna dzienna wysyłka węgla wynosiła w styczniu — 27.9 tys. ton, w lutym — 25.2 tys. ton, w I-szej połowie marca 21.3 tys. ton.

Najwięcej w ciągu powyższych 2 i pół miesięcy wywieziono węgla do Austrii — 625 tys. ton, z kolei do Szwecji, Danii, Węgier, Czechosłowacji i t. d.

Drogi pocalunek narzeczeński.

W pewnej miejscowości koło Turynu para narzeczonych, wracając wieczorem z kina, zamiarła z sobą na ciemnej ulicy pocalunek. Niespodzianie schwyciło ich na gorącym uczynku dwóch stróżów bezpieczeństwa publicznego i spisało protokół. Prawo włoskie jest pod tym względem bardzo surowe, gdyż każdy, kto występuje publicznie przeciw obyczajności słowem, pieśnią lub w jakikolwiek inny sposób, podlega karze do miesiąca aresztu lub grzywnie 10 do 300 lirów. Ponieważ świadkowie stwierdzili, że narzeczeni zawinili tylko kilkoma pocalunkami, a niczem więcej, chciał powołać sędziego, który miał uwolnić nieszczęśliwą, choć szczęśliwą parę. Jednakże prokurator, obrażony bardziej w uczuciu skromności odwołał się do drugiej instancji i narzeczeni zostali skazani na grzywnę w wysokości 50 lirów.

GIELDA LWOWSKA.

Prawie zupełny zastój w transakcjach papierami dywidendowymi. Zawarto bardzo znikomą ilość transakcji w 4 papierach przemysłowych po kursach utrzymanych. W poszukiwaniu były Browary i Pol. Nafta.

Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Kotowane: Chodorów 62.40, 63.20. Gazolina 1.45. Parowozy 0.17. Tresp 2.90. Zieleniowski 9.30.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj od rana do 4-tej po południu znaczna zwyżka. Za dolary płacono 8.25, później nastąpiła zniżkowa tendencja. Do 7 wieczór dolar spadł o 8 do 10 punktów. Obrót średni tylko w dolarach.

Dolary amerykańskie 8.16 — 8.18; dolary kanadyjskie 8.00 — 8.02.

Ze świata.

+ Z karty żałobnej. W Chicago zmarł J. N. Popielński, najstarszy z założycieli Polskiego Związku Narodowego. Liczył lat 76.

+ Zmarł pretendent do korony francuskiej. W Palermo zmarł 28-go b. m. na zapalenie płuc głowa domu Burbonów we Francji, książę Filip Orleański. Był on synem zmarłego w r. 1894 hrabiego Paryża. Liczył 57 lat. Nosił tytuł: „Szeł domu Francji“. Po rezygnacji Kazimierza Pegiera, w liście z 17 stycznia 1915, wystąpił jako pretendent do korony Francji. W r. 1896 ożenił się z arcyksiężniczką austriacką Marią Dorotą. Małżeństwo to było bezdzietne.

+ Międzynarodowy kongres prawników odbędzie się we Wiedniu od 5 do 11 sierpnia b. r.

+ Rosyjski przemysł kinematograficzny przeżywa ciężkie przesilenie. Dochody zakładów kinematograficznych wynoszą około 150.000 rubli miesięcznie, a wydatki do 300.000 rubli. Sytuacja bardzo trudna.

+ Katastrofa kolejowa. Na dworcu kolejowym w Magdeburgu o godzinie 6.30 wieczorem, lokomotywa wpadła na pociąg osobowy. 4 wagony zostały rozbite a 31 osób ciężko pokaleczonych.

Zagadkowe zwierzęta.

Lwów, 31. marca.

Na wyspie Borneo znajduje się okręg, omijany przez tubylców z trwogi przed jakimiś bajecznymi potworami. Dowiedziawszy się o tem, przedstawiciel rządu holenderskiego na wyspie wysłał patrol w tę okolicę. Żołnierze ujrzeni nad brzegiem rzeki i wzdłuż skraju lasu około 10 głośno ryczących zwierząt nieznanego gatunku. Zwierzęta zobaczywszy patrol, stanęły w biegu i schroniły się na drzewa i wielkie kamienie w rzece. Komentant oddziału strzelił i zabił największe ze zwierząt, inne natychmiast uciekły. Zabite zwierzę przypomina bardzo wydrę, jest wysokie na 80 cm, ma paszczę drapieżca, a głowę podobną do tygrysa. Ogon jego jest długi i płaski, skóra pokryta ciemnobrunatnym, krótkim, aksamitnym włosem. W żadnej innej okolicy Borneo nie znaleziono tych zwierząt. Holendrzy chcą schwycić jeden z okazów i umieścić w ogrodzie zoologicznym.

KURJER SPORTOWY.

ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM

W Zakopanem odbyły się zawody urządzone przez 3 p. strzelców podhalańskich.

Zawody składały się z kombinowanego biegu i skoku.

Wyniki biegu tatrzańskiego (o charakterze zjazdowym): 1) Krzeptowski A I (ONS) — nota 18 375 2) Mückenbrun (3 p. strz. podh.) 17 937 3) Gasienica Wł. (3 p. strz.) 17 063 4) Czech Wł. (ONS) 16 875 5) Wagner (3 p. strz.) 15 687 6) Bednarski, 7) Zeydel, 8) Schiele K. (SNTT), 9) Kander (3 p. strz.), 10) Radziwiłł (SNTT), 11) Kopytko (2 p. strz.) 12) Türk (3 p. strz.), 13) Staszek-Polankówna (ONS.)

Skoki: Senjorzy I kl.: Mückenbrun (3 p. strz.) 36 i 32.5 mtr. nota 16 648, 2) Krzeptowski A I (ONS) 16 604 (34 i 36 mt.) 3) Gasienica Wł. (3 p. strz.) 15 415 (34 27 mtr.) 4) Zeydel (SNTT), 5) Siczka St. (ONS), 6) Krzeptowski A II.

Senjorzy II kl.: 1) Lankocz (SNTT) 15 604 (34 i 23 mtr.) 2) Zytkowicz (SSTT) 15 285 (37 i 24.5 mtr.) 3) Motyka A. (SNTT) 13 335 (27 i 21 mtr.)

Senjorzy III kl.: 1) Wagner (3 p. strz.) 15 475 pkt., 2) Zucker (ONS) 14 500 pkt. 3) Mietelski (ONS) 4) Graca (3 p. strz.), 5) Walczak (SN Czarni Lwów) nota 9085 skoków — 22 mtr. 6) Król E. (ONS).

Skakano na Krokwiach, skocznia zawsze dobra mimo kiepskich warunków atmosferycznych.

NOWE DYSKWALIFIKACJE!

Lwów, 1 kwietnia.

W związku z ciągle niezakończoną sprawą pseudoamatorstwa w piłce nożnej, dowiadujemy się o najnowszych sensacjach.

Specjalna tajna komisja PZPN-u bawiła we Lwowie i skutek jej pobytu stracił się w nowej uchwale całego szeregu instytucji sportowych i pociągnął cały szereg ofiar. Między zdyskwalifikowanymi znajdują się ludzie, których zupełnie słusznie uważaliśmy za czystych. Tymczasem nowe podstępny polityki p. Cetnarowskiego znowu ugodziły w nasze życie sportowe. Wedle wiadomości z poważnego źródła, mają zostać pociągnięci do odpowiedzialności: inż. Christelbauer, dr. Mirzyński, prof. Wacek i A. Nechay i p. K. Muszałówna — za swoje wystąpienia w sprawie pseudoamatorstwa. Co ma wspólnego ze Lwowem p. Muszałówna? — żądamy odpowiedzi.

Według innych jeszcze, mniej prawdopodobnych pogłosek, — w związku z tą sprawą prof. Wacek ma zmienić miejsce redakcyjne z dr. Mirzyńskim...

MAGISTRAT BUDUJE STADJON.

Magistrat miasta Lwowa na dzisiejszym posiedzeniu ma rozpatrzyć sprawę budowy Stadjonu sportowego. Stadjon ma być zbudowany w centrum miasta — w Ogrodzie Kościuszki, z dochodów, jakie da Teatr Wielki, zamieniony na kino, dancino i hotel. Teatr Wielki wydzierżawić chce sam p. Ford (wskutek listu prezydenta Neumana) do spółki ze znanym w sferach sportowych Maksem Burkerem.

HAKOAH WE LWOWIE.

W niedzielę i poniedziałek mają się odbyć jeszcze niezapowiedziane mecze piłki nożnej na boisku Hasmonoi. Grać będzie lwowski Rapid z Hakoahem wiedeńskim. Imprezę organizują lwowskie kluby celem załatwienia deficytów.

Teatr marionetek sportowych.

3 akty satyry i humoru sportowego. oto największa atrakcja Lwowa na Święta! Spieszcie po bilety. Ceny popularne, w przedsprzedaży u p. Seyfartha. Dochód na Fundusz Olimpijski.

NOWY TRENER NARCIARSKI WE LWOWIE.

Polski Związek Narciarski wskutek wystąpienia p. Huga Grossmana i p. A. B., zamierza sprowadzić do Lwowa znanego zawodnika norweskiego, Grotumsbraatena, celem przeprowadzenia intensywnego treningu narciarskiego w lipcu i sierpniu. Treningi będą się odbywały na łączce treningowej na Żelaznej Wodzie, specjalnie zraszonej nadmiarem wody, jaki pozostanie po skropieniu ulicy Stryjskiej — co niedzieli. Trening letni należy do najnowszych zdobyczy prezesa PZN-u, p. Bobkowskiego, zaobserwowanych ostatnio w Szwecji na Nordiska Speeten. Dzięki niesłychanie ciekawemu ujęciu swoich obserwacji na ostatnim odczytce w Warszawie — Zdołał Thorleif Hang zdobyć mistrzostwo Olimpijskie w Chamonix. Grotumsbraatenowi wyjazd do Lwowa polecił lekarze, z czego skorzystał PZN

GÖRLITZ I SŁONECKI WRA. CAJA DO LWOWA.

Wedle listu naszych dezertorów: Görlicza i Słoneckiego, zamierzają oni powrócić do Lwowa. Po powrocie do Lwowa założą swoją własną drużynę: „Polo - Itala“, w której grać będzie również i Hanke, 7 graczy włoskich i Steurman. Poza tem pod tą samą „firmą“ chcą założyć we Lwowie dziennik sportowy (redakcję będzie podpisywał K. Rosner) i fabrykę automobili.

PETERS GRA W CZARNYCH.

Znany bokser, mistrz Brazylii — p. Peters — jest również znakomitym piłkarzem. W tych dniach zjawiał się on we Lwowie i wystąpi w drużynie „Czarnych“, do czego ma wszelkie prawa. Pan Peters będzie grał na lewym łączniku jako prawdziwy „czarny“.

SKANDAL NA MECZU BOKSERSKIM.

Cały Paryż przeżył niedawno skandal sportowy. Na meczu bokserskim francuskiego baski Paolino przeciw angiłkowi Drake, zjawiał się bokser angiłski kompletnie pijany, slaniając się na nogach. Po pierwszym, całkiem lekkim ciosie, który wymierzył mu Paolino, Drake upadł i ku swemu zdumieniu nie mógł stanąć na nogach. Wśród heroicznych wysiłków runął w ringu między publiczność. Publiczność zrobiła bokserowi odpowiednią „owację“, trwająca aż do wyprowadzenia go z cyrku.

Kurjer Radjowy

WYKŁADY RADJOFONICZNE.

I. Radjoklub lwowski zawiadamia, że we czwartek dnia 1 kwietnia 1926 o godzinie 7.45 odbędzie się w lokalu radjoklubu przy ul. Bourlarda nr. 5, II. p. — trzeci wykład p. A. Chwałca „Budowa anten“ (dokonczenie). Wykład ten będzie ilustrowany przezręczami oraz dokonane zostaną demonstracje pomiaru fal za pośrednictwem falomierzy różnych typów.



Tort pomarańczowy.

Opieczony według następującego przepisu Oetkera. Smak i wygląd znakomity, przyrządzenie arcyładne. — Sposób: Ciasto 3 żółtka utrzeć na pianę z cukrem, z 4-5 łyżkami stołową wody, z sokiem i startą skórką jednej cytryny. W odstępnach dodawać mąkę zmieszana poprzednio z proszkiem „Backin“ i „Gustyna“. To wszystko rozprowadzić na jednolitą gładką masę i zaciągnąć wkońca tego ubitą pianką z białek. Tem ciastem wyłożyć wyłuszczone poprzednio formy i wałnąć do miernie gorącego pieca (rury). Skoro tort ostygnie, przekroić go na 3 krążki, zwilżyć każdy krążek sokiem pomarańczowym, 2 krążki nalożyć kremem pomarańczowym, zaś górny krążek polaćną glazurą pomarańczową i ozdobić kawałeczkami pomarańczy. — Krem: z jednej paczki cytrynowego proszku budyniowego Dra. Oetkera, pół litra mleka i 50 gr. cukru przyrządzić tęgi budyn i zaciągnąć go sokiem jednej pomarańczy oraz pianką z białek. — Glazura: 150 gr. pudru cukrowego, łyżkę stołową soku pomarańczowego i łyżkę stołową wody zmieszać razem na glazurę.

Przyprawy: Krem: paczka Dra. Oetkera cytrynowego proszku budyniowego, pół litra mleka, 50 gr. cukru, sok jednej pomarańczy, 1 paczka Dra. Oetkera proszku budyniowego „Backin“, starta skórka cytryny i łyżka stoł. soku cytryny, sok jednej pomarańczy do zwilżenia spoków.
Glazura: 150 gr. pudru cukrowego, łyżka stoł. soku pomarańczowego, łyżka stołowa wody.
Dla ozdoby 1 lub 2 pomarańcze.

Książek z wszystkimi przepisami prosimy żądać w składach spożywczych, w razie wyczerpania dostarczą bezpłatnie: **Dr. A. Oetker, Oliwa.**

Zastępca: **D. I. Wolfram,**

Lwów, ul. Stryjska 20. Tel. 2137.

Pierwszorządna MLECZARNIA „LWOWIANKA“
ul. Sienkiewicza 1 9. (obok Pasażu Mikolascha)
odnowiona pod nowym zarządem, przypomina się P. T. Szan. Gościom.
KUCHNIA DOMOWA.
Obiady z 3-ch dań na maśle 1— zł.
Kolacja jarska z 2-ch dań 85 groszy.
Przyjmuje się abonamentów o każdej porze dnia świeże dworskie mleko litr tylko 38 groszy. 1557

PRZEDWOJENNE
losy przeglądamy całkiem dokładnie. Kupujemy losy tureckie, włoskie i serbskie (austr. i węg. są narazie prawie bez wartości). Polecamy losy loterii klasowej.
10 zł 20 zł 40 zł
Dolarówki kupujemy i sprzedajemy.
DOM BANKOWY 1525
SCHÜTZ i CHAJES
LWÓW, PL. MARJACKI 7.

Telef. 17-25! Spiesz Cyfelniku **Telef. 17-25!**
Po gramofony zagr. z tubami i bez tub oraz płyty gramofonowe kraj i zagr. ostatnie nowości, bo potaniały we firmie:
MALWINA ROSENMAN przedtem Immerglück
Jagiellońska 17. 1539

MŁODZI INŻYNIEROWIE
jako asystenci kierowników
do naszych 3 rzeźni eksportowych (bekoniarni) i fabryk przetworów mięsnych
potrzebni od zaraz.
Warunki: Wiek od 25 do 30 lat, dobre zdrowie, posiadanie wiadomości kupieckich, 3-letnia praktyka fabryczna, oraz władanie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie i odbycie u nas kwartalnej próby z poborami od 400 do 500 zł miesięcznie.
Podania wraz z odpisami świadectw, fotografią, dokładnym życiorysem, jakoteż podaniem terminu objęcia posady składać prosimy do zarządu naszej firmy.
Osobiste zgłoszenia tylko na nasze wezwanie.
„UNICAR“, S. A.
Zjednocz. Fabryki Przetworów Mięsa i Tłuszczów
Katowice, ul. Poprzeczna 2. 1564

ROWERY, GRAMOFONY i MASZYNY DO SZYCIA
przyjmuje do naprawy po cenach niskich
JAKOB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.
Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. 1445
Telefon 19-61.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26.
Kursa obejmują:
1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczyzny i 2-letni.
4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.
Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 3 do 8-ciu godzin dziennie.
Spis grona profesorów do przejrzania w sekretarzędzie. Wszelkie pouzrebne podroczniki do dyspozycji uczalców(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

KILIMY GLINIAŃSKIE
Kapelusze męskie i damskie
w wielkim wyborze poleca
DOM KILIMÓW, Lwów pl. św. Ducha
obok kościoła OO. Jezuitów. 1511
Stare kapelusze przerabia na najnowsze fasony.

DRUKARNIA POLSKA
Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
doskonale wyposażona
wykonuje wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

ŻARÓWKI najlepsze
i wszelkie materiały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma
Henryk Sonnenschein, Lwów
Sienkiewicza 1. 8, róg Lindego.

KAPELUSZE GOEPPERT
marki
są najelegantsze i najlepsze.
Żądać w pierwszorzędnym magazynach mód męskich. 1459

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
smak fabr.
KOWALSKINA
LABOR. CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI A.K.
W WARSZAWIE
Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

Posady i prace.
UCZENICA 14-letnia poszukuje posady. Pracowała już w drukarni przy falcowaniu. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lw.“ pod „Uczenica“. 1509-3

Mieszkania.
3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złożenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P. T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej. Firma I. M. Leichter znany Kłafien, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Kupno i sprzedaż.
DLA DZIECI. Płaszczki, Sukienki, Ubranka, Spodnie, Kamizeleczyki, Czapki, Bielizna, Pończoszki, Skarpeteczki itp. poleca Firma „SPORT“, Lwów, pl. Halicki 3. Uwaga na firmę „SPORT“. 1560

KUPIĘ starą porcelanę szkła wszelkie szafę na książki, stółki mały lepszy serwanek i inne drobiazgi. Jan Roszewski Romanowicza 9. 1518

FORTEPIANY i pianina okazynie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

Różne.
PRACOWNIA ABAZURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

O SAMOCHODÓW
ciężarowych i osobowych
Opony „Michelin“
Masywy „Dunlop“
Łańcuchy „Lincoln“
Łożyska kulkowe „FS“
oraz części składowe i wszelkie przybory poleca ze składów w cenach konkurencyjnych
„SKA“ sp. z ogr. odp. Lwów
Wałowa 11 a. 1357

Zamiast TRANU
JECOROL Magistra **A. Bukowskiego**
polecą się znani i od lat wielu zalecany przez WP. Lekarzy
Syrup o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemji, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
UWAGA: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski“ i marką ochronną — trojkątem ze statywem. — Wystrzegać się naśladownictw. 1289

ony ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.